

rolnicze abc



Małe przetwórstwo z dotacją Agencji \2

Rolniczy handel detaliczny ze wsparciem ARiMR

Jeżeli ktoś zajmuje się rolniczym handlem detalicznym lub dopiero chce podjąć taką działalność i jest rolnikiem, albo małżonkiem rolnika, może ubiegać się o wsparcie w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W ramach rolniczego handlu detalicznego, możliwa staje się sprzedaż bezpośrednio konsumentowi żywności wyprodukowanej i przetworzonej we własnym gospodarstwie, co pozwala uzyskiwać lepsze ceny za sprzedawane produkty rolno-spożywcze.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmuje wnioski o pomoc finansową na inwestycje służące tzw. małemu przetwórstwu. Można je składać w oddziałach regionalnych ARiMR od 21 listopada do 20 grudnia 2019 r. w ramach „Wsparcia inwestycji w przetwarzanie produktów rolnych, obrót nimi lub ich rozwój” z budżetu PROW 2014-2020.

Kto może otrzymać wsparcie?

Jeżeli ktoś zajmuje się rolniczym handlem detalicznym lub dopiero chce podjąć taką działalność i jest rolnikiem, albo małżonkiem rolnika, może ubiegać się o wsparcie w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W ramach rolniczego handlu detalicznego (RHD), możliwa staje się sprzedaż bezpośrednio konsumentowi żywności wyprodukowanej i przetworzonej we własnym gospodarstwie, co pozwala uzyskiwać lepsze ceny za sprzedawane produkty rolno-spożywcze. Dzieje się tak dzięki wyeliminowaniu pośredników handlowych. To dobry sposób na zwiększenie dochodów rolniczych rodzin. ARiMR oferuje pomoc na rozwój tego typu działalności na wsi.

**O POMOC W AGENCJI
BĘDĄ SIĘ MOGLI
UBIEGAĆ ROLNICY LUB**

**ICH MAŁŻONKOWIE,
UBEZPIECZENI W KRUS
W PEŁNYM ZAKRESIE,
JAK ZAPISANO
W USTAWIE, KTÓRZY
JUŻ PROWADZĄ
LUB ZAMIERZAJĄ
PROWADZIĆ
DZIAŁALNOŚĆ
PRZETWÓRCZĄ
I SPRZEDAŻ
PRODUKTÓW
PRZETWORZONYCH
W RAMACH RHD.**

Lista produktów przetwarzanych i jednocześnie zbywanych (wymóg łączny) obejmuje w tym przypadku m.in. przetwory z owoców i warzyw, np. soki, dżemy, kiszonki, marynaty, koncentraty; przetwory zbożowe: maki, kasze, płatki, otręby; oleje; wędliny; produkty mleczne, np. jogurty, sery, śmietana.

Jaka jest wysokość pomocy?

Maksymalnie można uzyskać nawet 100 tys. zł pomocy, a to wsparcie przyznawane jest w formie refundacji do 50 proc. kosztów kwalifikowanych poniesionych na realizację inwestycji. Ubiegający się o przyznanie pomocy mogą również skorzystać z zaliczek na sfinalizowanie swojego



Leszek Potorski, dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Oddziału regionalnego ARiMR

przedsięwzięcia. Ważne jest także, że do prowadzenia rolniczego handlu detalicznego nie jest wymagane uzyskanie wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

Na co można uzyskać wsparcie?

W katalogu kosztów inwestycji, na które można otrzymać dofinansowanie, są m.in. koszty zakupu maszyn, urządzeń i wyposażenia niezbędnego do prowadzenia działalności w zakresie przetwarzania produktów rolnych, koszty budowy lub modernizacji budynków wykorzystywanych do prowadzenia działalności przetwórczej, w tym koszty dostosowania pomieszczeń gospodarczych oraz pomieszczeń służących dotychczas przygotowaniu posiłków; zakup tzw. kontenerów (obiektów budowlanych), gdzie będzie prowadzona działalność przetwórcza, pod warunkiem, że będą one trwale związane z nieruchomością; zakup wraz z instalacją maszyn lub urządzeń do przetwarzania i magazynowania, aparatury pomiarowej i kontrolnej.

**NATOMIAST
DOFINANSOWANIE
NIE OBEJMUJE**

**ZAKUPU ŚRODKÓW
TRANSPORTU ORAZ
UŻYWANYCH MASZYN,
URZĄDZEŃ LUB
SPRZĘTU.**

Na jakich zasadach rozpatrywane są wnioski?

Wnioski złożone przez rolników zostaną poddane ocenie punktowej. Premiuje ona m.in. młodych rolników, inwestycje innowacyjne, uczestnictwo w unijnych lub krajowych systemach jakości. Suma uzyskanych punktów będzie decydowała o kolejności przysługiwania pomocy. Punkty przyznawane będą według takich kryteriów, jak innowacyjność operacji, za którą można uzyskać 5 pkt, wiek podmiotu ubiegającego się o przyznanie pomocy, jeżeli będzie miał nie więcej niż 40 lat w dniu złożenia wniosku o przyznanie pomocy (3 pkt), inwestycje związane z ochroną środowiska lub przeciwdziałaniem zmianom klimatu (5 pkt), uczestnictwo w unijnych lub krajowych systemach jakości (3 pkt), czy operacje realizowane na obszarach objętych bezrobociem (maksymalnie 4 pkt).

Leszek Potorski,
dyrektor Warmińsko-Mazurskiego
Oddziału regionalnego ARiMR



Wnioski można składać w oddziałach regionalnych. Szczegółowe informacje dostępne są: www.arimr.gov.pl w punktach informacyjnych w biurach powiatowych i oddziałach ARiMR pod numerem bezpłatnej infolinii: 800 38 00 84

Zadbać o jak najmniejsze zużycie zasobów naturalnych

Gospodarka obiegu zamkniętego (GOZ), (z ang. circular economy), zwana również gospodarką cyrkularną stanowi nową koncepcję, której celem jest racjonalne wykorzystanie zasobów, a przy tym ograniczenie negatywnego oddziaływania na środowisko wytwarzanych produktów. To zarówno dbałość o możliwie najmniejsze zużycie nieodnawialnych zasobów naturalnych, także sposób ich eksploatacji, zapewniający ich regenerację.

Gospodarka obiegu zamkniętego stanowi zatem zamkniętą pętlę procesów produkcyjnych, w których odpady z jednych procesów technologicznych są wykorzystywane jako surowce dla innych, co minimalizuje wytwarzanie odpadów. System ten jest istotny nie tylko ze względu na to iż, umożliwia wydajniejsze wykorzystanie podstawowych, dostępnych zasobów środowiska naturalnego, m.in. wody czy surowców naturalnych, ale prowadzi jednocześnie do efektywniejszego korzystania z zasobów energetycznych. Zmniejszeniu ulega zarówno zużycie surowców, wielkość odpadów, jak również utrata energii. Z ekologicznego punktu widzenia przyczynia się do ograniczenia emisji szkodliwych substancji do środowiska.

Struktura GOZ obejmuje dwa elementy, do których należy zaliczyć biogospodarkę o obiegu zamkniętym oraz cykl technologiczny. Najważniejszym z nich jest biogospodarka (cykl biologiczny), to szeroko pojęte zarządzanie zasobami odnawialnymi, czyli biomasą. Jego elementami składowymi są: przetwarzanie zasobów, produkcja dóbr (w tym żywności, bioenergii), ich sprzedaż, faza użytkowa i zagospodarowanie bioodpadów. Smiało więc moż-

na uznać biogospodarkę za filar pierwszego sektora gospodarki, skład którego wchodzi rolnictwo, leśnictwo i rybactwo. Do tego filaru należy także wiele gałęzi drugiego sektora, w tym przemysł spożywczy, paszowy, leśno-drzewny, celulozowo-papierniczy, biotechnologiczny, kosmetyczny, farmaceutyczny, tekstylny, meblarski, paliwowy, jak również recykling organiczny.

Przykładem innowacyjnego systemu o obiegu zamkniętym jest m.in. akwaponika, czyli połączenie produkcji rybackiej i roślinnej. Woda krążąc w obiegu zamkniętym pozbawiana jest związków azotu i fosforu, mających negatywny wpływ na środowisko naturalne, a co za tym idzie na eutrofizację zbiorników wodnych. Dopływ bogatej w związki biogenne wody pochodzącej z produkcji rybkiej powoduje przyspieszony wzrost roślin, a zatem w dużym stopniu produkcja akwaponiczna związana jest z wykorzystaniem makrofitów uprawianych w hydroponice, które stanowią naturalny filtr, efektywnie oczyszczający i uzdatniający wodę do dalszej produkcji ryb w akwakulturze. Na zdjęciach zostały przedstawione nowoczesne

akwakulturowe systemy zamknięte RAS, perspektywiczny gatunek ryb dla polskiej akwakultury (Miętus) oraz sposób wykorzystania trzciny i innych roślin wodnych jako filtra wód poprodukcyjnych (fot. T. K. Czarkowski).



ZARZĄDZANIE ZASOBAMI W BIOGOSPODARCE OPIERA SIĘ NA TRZECH ZASADACH: OPTYMALNOŚCI, ODPOWIEDZIALNOŚCI I RÓWNOWADZE.

W praktyce oznacza to wykorzystanie zasobów w sposób proekonomiczny i prośrodowiskowy. Celem nadrzędnym ma być uzyskanie dobra najwyższego, którym jest żywność przy jednoczesnej regeneracji zasobów naturalnych, tj. gleby, wody i powietrza. Do podstawowych źródeł biomasy należą produkcja rolnicza, gospodarka leśna i rybactwo. Jak donoszą dane GUS, łączna powierzchnia użytków rolnych w Polsce w 2017 roku wyniosła

14620 ha, co stanowiło ok. 47% powierzchni kraju. Świadczy to o wyraźnym potencjale rolnictwa jako producenta biomasy. Równie ważną rolę pełni gospodarka leśna, posiadająca cenne walory przyrodnicze i rekreacyjne, produkująca przede wszystkim drewno, przyczyniająca się do ochrony gleby, wód i powietrza. Omawiając źródła biomasy, nie można również zapominać o biodegradowalnych odpadach roślinnych i zwierzęcych różnego pochodzenia. Wykorzystanie biomasy w Polsce sprowadza się, obok produkcji żywności, przede wszystkim do celów energetycznych, do produkcji paliw płynnych i w znacznej mierze do bezpośredniego spalania, co mija się z ideą GOZ. Rozwój biogospodarki niesie ze sobą wiele pozytywnych możliwości, tak ekologicznych, jak i czysto ekonomicznych. W głównej mierze biogospodarka redukuje zapotrzebowanie na surowce nieodnawialne, hamuje

degradację gleb i eutrofizację wód oraz ogranicza emisję gazów cieplarnianych, szczególnie dwutlenku węgla i metanu. Wszystko to skutkuje zmniejszeniem presji wywieranej na środowisko naturalne. W obszarze ekonomicznym, rozwój biogospodarki wiąże się z powstawaniem nowych miejsc pracy na obszarach wiejskich. Mając na uwadze postępującą urbanizację i wyczerpywanie się zasobów naturalnych, idea gospodarki o obiegu zamkniętym wydaje się być właściwym kierunkiem zrównoważonego rozwoju proekologicznego.

Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Olsztynie organizuje konferencję pn. „Gospodarka obiegu zamkniętego”, która odbędzie się w siedzibie W-MODR przy ul. Jagiellońskiej 91 dnia 27 listopada 2019 r. Celem planowanej konferencji jest przedstawienie założeń gospodarki obiegu zamkniętego (GOZ) jako nowego modelu gospodarki opartej na założe-

niu, że wartość produktów, materiałów i zasobów ma być utrzymywana w gospodarce tak długo, jak to możliwe, by w efekcie ograniczyć wytwarzanie odpadów do minimum. Konferencja skierowana jest przede wszystkim do rolników, mieszkańców obszarów wiejskich doradców rolniczych oraz przedstawicieli samorządów lokalnych, jednostek naukowych i organizacji działających na rzecz rolnictwa. Więcej informacji na temat konferencji pn. „Gospodarka obiegu zamkniętego” zamieszczono na stronie - <https://wmodr.pl>.

dr inż. Paweł Urbanowicz Starszy
specjalista Działu Rolnictwa
Ekologicznego i Ochrony Środowiska
W-MODR Olsztyn
Źródło: www.gov.pl: Mapa Drogowa Transformacji w kierunku Gospodarki o Obiegu Zamkniętym
Degórski M. 2018. Gospodarka o obiegu zamkniętym circular economy – nowe podejście w rozumieniu relacji człowiek-środowisko. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania P im. S. Leszczyńskiego AN.



Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
z siedzibą w Olsztynie
ul. Jagiellońska 91, 10-356 Olsztyn
tel./fax 89 535 76 84, 89 526 44 39
e-mail: sekretariat@w-modr.pl, www.w-modr.pl
Oddział w Olecku
al. Zwycięstwa 1010, 19-400 Olecko
tel./fax 87 520 30 31, 87 520 30 32
e-mail: olecko.sekretariat@w-modr.pl

Afrykański pomór świń – jak z nim żyć?

ASF, czyli Afrykański Pomór Świń to zakaźna choroba wirusowa świń powodująca ich wysoką śmiertelność. Podczas konferencji w Kałkach rolnicy i hodowcy dowiedzieli się, jak z nią żyć, poznając najważniejsze zasady bezpieczeństwa. Zebrani mieli okazję wymieć się doświadczeniami i posiadaną wiedzą.

W Centrum Bankietowo-Konferencyjnym w Kałkach odbyła się konferencja zorganizowana przez Polski Bank Spółdzielczy w Ciechanowie. Spotkanie dedykowane było przede wszystkim rolnikom oraz hodowcom i przebiegło pod hasłem „ASF – jak z tym żyć?”. Na początku głos zabrał prezes zarządu PBS Andrzej Kopeć. Następnie członek zarządu PBS Grzegorz Olecki krótko przedstawił ofertę i produkty banku, którego misją jest wspieranie rolnictwa. Zaznaczył również, że liczy się dla nich indywidualne podejście do każdego Klienta.

Potem przyszedł czas na wykład dyrektora regionalnego firmy Agri Plus - Adama Kisiela. Opowiedział on zebranym o hodowli trzody chlewnej w obliczu ASF. Zaprezentował temat w sposób niesztaampowy. Ominął tzw. „suche regulki” definiujące ASF i od razu przeszedł do tego, co według niego jest najważniejsze, a mianowicie bezpieczeństwo transportu oraz dezynfekcja.

Zebrani na sali mieli okazję zobaczyć poglądowe mapy przedstawiające zasięg wirusa ASF. Pan Adam Kisiel podkreślił, że jednym z bardzo istotnych czynników zwiększających ryzyko zawleczenia ASF do stad świń, a także rozprzestrzeniania wirusa w środowisku jest transport.

CHOĆ NIE MOŻEMY CAŁKOWICIE UNIKNĄĆ PROBLEMU, NALEŻY PODJĄĆ WSZELKIE ŚRODKI OSTROŻNOŚCI MINIMALIZUJĄCE ZAGROŻENIE. BIOASEKURACJA JEST JEDNAK BARDZO SZEROKIM ZAGADNIENIEM I SKŁADA SIĘ NA NIĄ WIELE

USYSTEMATYZOWANYCH, ŚWIADOMYCH I ODPOWIEDZIALNYCH DZIAŁAŃ.

Podczas konferencji hodowcy i rolnicy usłyszeli o podstawowych zasadach bezpieczeństwa, m.in.: o zakazie wyrzucania odpadów do nieprzystosowanych pojemników, zakazie przewożenia pasażerów i witania się poprzez podanie dłoni, czy też zakazie przejazdu przez obszary zapowietrzone (3 km) oraz zagrożone (10 km) wyznaczone przez PIW. Pan Adam Kisiel przypomniał zgromadzonym jak istotna jest współpraca rolnika i kierowcy na każdym etapie odbioru zwierząt z fermy.

O czym należy pamiętać po przybyciu na fermę?

PO PIERWSZE, WAŻNE JEST SPRAWDZENIE CZYSTOŚCI POJAZDU. ROLNIK, KTÓRY ZAUWAŻY, ŻE CZYSTOŚĆ AUTA NIE JEST TAKA JAK BYĆ POWINNA, MOŻE ODMÓWIĆ ZAŁADUNKU ZWIERZĄT. PONADTO NALEŻY PAMIĘTAĆ O DOKŁADNEJ DEZYNFEKCJI PRZEZ WJAZDEM NA KAŻDĄ FERMĘ ZAŁADUNKOWĄ I ODCZEKANIEM 15 MIN, ABY ŚRODEK DEZYNFEKCYJNY MIAŁ SZANSĘ SKUTECZNIE ZADZIAŁAĆ. OPRÓCZ SAMYCH OPON NALEŻY ZDEZYNFEKOWAĆ RÓWNIEŻ NADKOLA POJAZDU.

Wśród zasad bezpieczeństwa znalazły się również m.in.: mycie i dezynfekcja



rań, zakładanie jednorazowych rękawiczek, ubrań i specjalnego obuwia, ustalenie granicznej linii przemieszczania kierowcy – pracownika fermy, każdorazowa dezynfekcja rampy pojazdu po zakończeniu, pozostawienie jednorazowych rzeczy w wyznaczonym

pojemniku, dezynfekcja po wyjeździe z każdej fermy załadunkowej, czy też transport najszybszą możliwą trasą bez niepotrzebnych przystanków. Rzetelne stosowanie się do powyższych procedur zmniejszy ryzyko. Chociaż na początku pamiętanie

o wszystkich zasadach może wydawać się uciążliwe, z czasem stanie się czymś naturalnym. W trakcie konferencji przedstawiciel Agri Plus opowiedział również o perspektywach i możliwościach w hodowli macior i tuczników oraz brojlerów kurzych i indyczych.



Po oficjalnych wykładach zaplanowano panel dyskusyjny i indywidualne konsultacje z lekarzami weterynarii, połączone z poczęstunkiem. Spotkanie było idealną okazją do tego, aby podzielić się wiedzą, rozwiązaniami, uświadomić sobie czyhające zagrożenia i nauczyć się przed nimi bronić.



Efektywne wykorzystanie azotu poprzez wapnowanie gleb

Niepokojący jest spadek zużycia nawozów potasowych i wapniowych. Poziom zużycia tych dwóch grup nawozów istotnie decyduje o wykorzystaniu głównego składnika plonotwórczego jakim jest azot.

Zrównoważone gospodarowanie składnikami nawozowymi na znaczenie nie tylko ekologiczne, ale i ekonomiczne. Stosowanie składników nawozowych w dawkach przewyższających wymagania pokarmowe roślin może powodować w efekcie końcowym przemieszczanie się składników do wód powodując ich zanieczyszczenie. Szacuje się (wg Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju – OECD), że rolnictwo europejskie uczestniczy w zanieczyszczeniu wód powierzchniowych azotem w zakresie od 40-80% oraz fosforem od 20-40%. Wg danych komisji Helsińskiej (HELCOM) Polska rocznie emituje do Bałtyku ok. 150 tys. ton azotu i ok. 9 tys. ton fosforu. W Polsce obserwuje się wzrost zużycia nawozów mineralnych. Średnie zużycie NPK w ciągu ostatnich 4 lat wynosiło 122,6 kg NPK/ha i waha się od 70 do prawie 200kg/ha.

Niepokojący jest natomiast spadek zużycia nawozów potasowych i wapniowych (w ostatnich latach ok 36kg CaO/ha). Poziom zużycia tych dwóch

grup nawozów istotnie decyduje o wykorzystaniu głównego składnika plonotwórczego jakim jest azot.

W środowisku kwaśnym nawet bardzo wysokie nawożenie mineralne, nie jest w stanie pokryć potrzeb pokarmowych roślin (R.Gaj).

Na glebach onieuregulowanym odczynie rośliny nie wykorzystują efektywnie składników pokarmowych z nawozów, a intensyfikacja nawożenia nie spowoduje wzrostu plonów. Zaleca się zatem wapnowanie gleb, które jest istotnym elementem zwiększenia efektywności wykorzystania azotu i ograniczenia strat składników pokarmowych. Nawozy wapniowe mają do spełnienia zupełnie inną rolę niż nawozy azotowe, fosforowe i potasowe. Konieczność wapnowania gleb wynika z dbałości o odpowiednią strukturę gruzelkowatą gleby, aerację, właściwe pH i dostępność składników mineralnych dla roślin. Spośród wielu zabiegów uprawowych oddziałujących na wzrost i plonowanie roślin, wapnowanie określa się jako jeden z najważniejszych. Optymalny odczyn gleby zapewnia warunki dla prawidłowego rozwoju roślin i procesów zachodzących w glebie, a te decydują o szybkości uwalniania składników pokarmowych niezbędnych roślinom uprawnym do prawidłowego wzrostu i plonowania.

Przy spadku wartości pH gleby poniżej 5,5 na roślinach pojawiają się objawy wskazujące na niedobór wapnia. Wapnowanie przeprowadza się również w celu odkażania stawów (np. po inwazji drobnoustrojów chorobotwórczych).

Utrzymanie optymalnego odczynu gleby jest podstawowym warunkiem opłacalnej produkcji roślinnej.

Zakwaszenie gleb jest pierwotnym czynnikiem ograniczającym ich produktywność. Skutki zakwaszenia mierzone są wielkością utraconego plonu, niską zawartością składników mineralnych oraz zwiększonym ich wymywaniem. W glebach kwaśnych o pH poniżej 4,5 ujawniają się jony glinu, które powodują zahamowanie wzrostu korzeni, co ogranicza zdolność rośliny do pobierania wody i składników mineralnych.

Przyczyną zahamowania wzrostu korzeni jest także, wywołany zakwaszeniem niedobór wapnia i magnezu. W rezultacie niekorzystnych warunków, system korzeniowy ulega redukcji – roślina nie jest w stanie pobrać składników pokarmowych w dostatecznej ilości. Słaby system korzeniowy tworzy warunki do wymywania azotanów z gleby, gdyż roślina nie jest w stanie pobrać składników zawartych w głębszych warstwach profilu glebowego, do których

przemieściły się wraz z wodą opadową. W konsekwencji wzrasta wymycie azotu azotanowego poza zasięg systemu korzeniowego roślin. Należy więc systematycznie kontrolować odczyn gleby, który jest podstawą do wyznaczenia potrzeb wapnowania. Jedną analizę gleby wykonuje się co 4 lata dla powierzchni do 4 ha (jeżeli dysponujemy polem

jednorodnym, przy polach mozaikowych odpowiednio zwiększamy ilość próbek zbiorczych). Wyniki analiz powinny zawierać również informacje o odczynie gleby. Na podstawie wykonanej analizy gleby sporządza się bilans składników pokarmowych i plan nawożenia. Ilość składników z nawozów powinna równoważyć pobranie przez roślinę.

Warunkiem efektywnego wykorzystania azotu przez rośliny jest wapnowanie gleb kwaśnych i zrównoważone żywienie wszystkimi makro- i mikroelementami. Wskazane jest zatem opracowanie planu wapnowania i nawożenia pozostałymi składnikami z uwzględnieniem wyników badania odczynu i zasobności gleby.

EKSPERT RADZI:

Jeżeli znamy wyniki analizy glebowej, to zakup wapna nie powinien być problemem ale musimy zwrócić uwagę na:

- reaktywność

Reaktywność dobrej jakości nawozów wapniowych drobno zmielonych i w postaci granulowanej jest 3 krotnie większa od wapna potocznie nazywanego "luzowym" czyli wynosi ponad 90%. Z tego wynika, że porównując dawkowanie wapna typu „luz” z granulowanym należy zachować stosunek 3:1,

- rodzaj wapna i stopień rozdrobnienia

W przypadku nawozów węglanowych, aktywność chemiczna wynika wprost ze stopnia ich

rozdrobnienia i może być bardzo wysoka.

- zawartość CaO lub CaO + MgO

Niezależnie od formy chemicznej zawartość wapnia w nawozie wapniowym wyrażana jest w postaci CaO i MgO.

- forma granulowana czy pylista

Należy pamiętać, że wapno typu „luz”, które ma min. zawartość CaO 30%, z uwagi na stopień zmielenia skały do tzw. „frakcji żwiru” osiąga reaktywność na poziomie 30 % i dawkowanie zwykle jest dość duże a efekty są widoczne dopiero w drugim roku po zastosowaniu, ponieważ trzeba je zaościć (procesy



Elżbieta Zyskowska,
dyrektorka handlowa

rozkładu wapna zachodzą głęboko w glebie i roślina nie jest w stanie skorzystać z tego zabiegu, dopiero w następnym roku po ponownym „przewróceniu” gleby- jednak do tego czasu nastąpią duże straty związków zasadowych podczas wymywania ich do głębokich warstw gleby- szczególnie na glebach lekkich).

REKLAMA

COMPLEXOR

COMPLEXOR TURBO

90% CaCO₃
min 50% CaO
odmiana 04

Nawozy wapniowe COMPLEXOR i COMPLEXOR Turbo:

- podnoszą pH gleby
- zwiększają wykorzystanie nawozów mineralnych
- poprawiają warunki wodno-powietrzne gleby
- działają anty chwastowo i przeciwczybniczo

60% CaCO₃ i 30% MgCO₃
min 45% CaO+MgO
odmiana 05

www.wapno-nawozowe.eu **www.complexor.agro.pl**

ROL-DRZEW 18-520 Stawiski ul. Wiejska 25 tel. 694-100-572 784-54-33-54,

Jak to jest z ceną kukurydzy?

Kończące się zbiory kukurydzy sprawiły, iż rynkowa podaż kukurydzy mokrej uległa zmniejszeniu, co przełożyło się na wzrost cen kukurydzy mokrej. Ceny tego zboża zawierają się obecnie w przedziale 360-470 PLN/t. Najniższe ceny ziarna notuje się na południowym-wschodzie kraju, stąd sporo kukurydzy mokrej przemieszczane jest z tego regionu do centrum i na zachód kraju. Problemy z transportem ograniczają jednak możliwości transferu ziarna w bardziej odległe regiony.

TENDENCJE CENOWE NA RYNKU ZBOŻ

- opady deszczu spowolniły zbiory kukurydzy, szczególnie na południowym-wschodzie kraju, topniejąca podaż kukurydzy mokrej,
- spore różnice pomiędzy cenami kukurydzy mokrej na południowym-wschodzie i zachodzie kraju co sprzyja przemieszczaniu ziarna,
- ciągle mało ofert sprzedaży większości zbóż, rolnicy otrzymują zaliczki dopłat bezpośrednich i nie spieszą się ze sprzedażą zbóż,
- eksport pszenicy drogą morską w październiku na poziomie około 222 tys. ton, spodziewany jeszcze większy eksport pszenicy przez porty w listopadzie,
- dalsza wyższość cen pszenicy z dostawą do portów, co wspiera ceny pszenicy na rynku wewnętrznym,
- eksport ziarna na kolach do Niemiec w znacznej mierze ograniczony do wywozu kukurydzy,
- nieopłacalny import kukurydzy ze Słowacji i Ukrainy.

SYTUACJA RYNKOWA:

Na zachodzie i w centrum kraju, zbiory kukurydzy już się zakończyły bądź są na ukończeniu. Na Opolszczyźnie

do zebrania pozostało około 5-10% arealu, a na Mazowszu – około 10% powierzchni. Najmniejsze zaawansowanie zbiorów w dalszym ciągu notuje się na Lubelszczyźnie i na Podkarpaciu, gdzie do zebrania pozostało odpowiednio około 15% i 25% powierzchni. Notowane w ostatnich dniach obfite opady deszczu na południowym-wschodzie kraju spowolniły prace żniwne w tych regionach. Sporo kukurydzy czeka jeszcze na zbiór na Żuławach.

KOŃCĄCE SIĘ ZBIORY KUKURYDZY SPRAWIŁY, IŻ RYNKOWA PODAŻ KUKURYDZY MOKREJ ULEGŁA ZMNIEJSZENIU, CO PRZEŁOŻYŁO SIĘ NA WZROST CEN KUKURYDZY MOKREJ. CENY TEGO ZBOŻA ZAWIERAJĄ SIĘ OBECNIE W PRZEDZIALE 360-470 PLN/T.

Najniższe ceny ziarna notuje się na południowym-

-wschodzie kraju, stąd sporo kukurydzy mokrej przemieszczane jest z tego regionu do centrum i na zachód kraju. Problemy z transportem ograniczają jednak możliwości transferu ziarna w bardziej odległe regiony.

Rynkowa podaż pozostałych zbóż także nie jest duża. Trwająca wypłata dopłat bezpośrednich raczej nie będzie zachęcać rolników do sprzedaży większych ilości ziarna w najbliższym czasie. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest w trakcie wypłaty rolnikom 70-procentowych zaliczek na poczet dopłat bezpośrednich. Do końca listopada musi im przekazać 10 mld PLN. Utrzymująca się uszczuplona liczba ofert sprzedaży zbóż stanowi wsparcie cen ziarna. W przypadku pszenicy, jest to szczególnie widoczne na północy kraju, z racji bliskości do portów.

Ceny skupu ziarna oferowane przez krajowych przetwórców przedstawiają się następująco (z dostawą):
 pszenica konsumpcyjna – 670-730 PLN/t,
 pszenica paszowa – 650-720 PLN/t
 żyto konsumpcyjne – 530-570 PLN/t

żyto paszowe – 520-560 PLN/t,
 pszenżyto – 580-650 PLN/t,
 jęczmień paszowy – 630-680 PLN/t,
 kukurydza – 610-650 PLN/t,
 kukurydza mokra – 360-470 PLN/t,
 owies paszowy – 580-650 PLN/t.

Z kolei, w zależności od lokalizacji, wyjściowe ceny skupu rzepaku oferowane przez firmy handlowe i przetwórców obecnie kształtują się na poziomie około 1590-1645 PLN/t z dostawą w listopadzie/styczniu, plus dopłaty za jakość.

EKSPORT/IMPORT:

W portach w dalszym ciągu notuje się spory ruch.

W ODNIESIENIU DO ZBOŻ, PRZEDMIOTEM EKSPORTU DROGĄ MORSKĄ JEST PRZED WSZYSTKIM PSZENICA, A TAKŻE MNIEJSZE, KILKUTYSIĘCZNE PARTIE KUKURYDZY.

W październiku 2019 roku, eksport zbóż ogółem drogą morską z kraju wyniósł ponad 266 tys. ton wobec 232 tys. ton

wywiezionych we wrześniu br. oraz 343 tys. ton wyeksportowanych w październiku 2018 roku. Z tej wielkości, w październiku 2019 roku eksport pszenicy wyniósł około 222 tys. ton, kukurydzy – 42,4 tys. ton, a żyta – 2,0 tys. ton. Z kolei, w październiku 2019 eksport rzepaku drogą morską nie wystąpił.

W pierwszych 4 miesiącach bieżącego sezonu 2019/20 (lipiec-październik 2019), eksport zbóż drogą morską wyniósł ponad 637 tys. ton wobec 815 tys. ton wyeksportowanych w tym samym okresie poprzedniego sezonu. Z tej wielkości, eksport pszenicy wyniósł ponad 543 tys. ton (wobec 624 tys. ton w okresie lipiec-październik 2018 roku), żyta – 5,5 tys. ton, pszenżyta – 0,9 tys. ton, a kukurydzy – 85,1 tys. ton (57,2 tys. ton w okresie lipiec-październik 2018).

W listopadzie, eksport pszenicy drogą morską może przekroczyć 250 tys. ton.

W porcie Gdańsk zakończył się załadunek 30 tys. ton pszenicy z przeznaczeniem do Maroka. W porcie Gdynia obecnie trwa załadunek 2 panamaxów, które łącznie zabiorą ponad 115 tys. ton pszenicy. W połowie miesiąca rozpocznie się załadunek kolejnego panamaxa. Z kolei, w porcie Świnoujście trwa załadunek 35 tys. ton pszenicy, a także doładowanie 26 tys. ton pszenicy na panamaxa, który wcześniej ładowa-

ny był w porcie Szczecin.

W związku z utrzymującym się znacznym popytem na pszenicę ze strony eksporterów ceny pszenicy konsumpcyjnej oferowane z dostawą do portów ponownie wzrosły i obecnie kształtują się następująco:

pszenica konsumpcyjna (12.5% białka) – 755-760 PLN/t (dostawa XI-XII),
 pszenica konsumpcyjna (14.0% białka) – 765-770 PLN/t (dostawa XI-XII).

Finalne ceny uzależnione są od odbiorcy, parametrów ziarna i terminu dostawy oraz aktualnych notowań cen ziarna na giełdzie MATIF i kształtowania się kursu euro w dniu podpisywania kontraktu.

Obecnie przedmiotem eksportu na kolach jest przede wszystkim kukurydza wysyłana na rynek niemiecki.

Z kolei, import zbóż z południa Europy na szerszą skalę cały czas pozostaje ograniczony. Podobnie wygląda sytuacja w odniesieniu do importu ukraińskiej kukurydzy, której ceny na granicy wynoszą około 150 \$/t, tj. około 680 PLN/t z dostawą do centrum kraju, co przy niższych cenach krajowego ziarna czyni jej eksport nieopłacalnym.

źródło: W. Sabarański
 Sparks Polska

Ceny skupu zbóż w kraju w zależności od regionu przedstawiają się następująco (przedziały cen, PLN/t netto, z dostawą, przy skupie większych partii ziarna):

ZBOŻA	9.X.19	16.X.19	23.X.19	30.X.19	6.XI.19	13.XI.19
pszenica paszowa	630-660	630-660	630-690	650-690	650-700	650-720
kukurydza	600-640	600-640	600-630	600-630	610-640	610-640
pszenżyto	550-620	560-610	560-610	570-620	580-640	580-650
jęczmień paszowy	620-670	620-660	620-650	620-680	630-680	630-680
żyto paszowe	520-550	500-550	500-550	500-550	500-550	520-560
pszenica konsumpcyjna	650-690	660-700	660-710	660-720	660-720	670-730
żyto konsumpcyjne	530-570	520-550	510-550	520-550	520-550	530-570

Średnie ceny skupu zbóż w kraju w zależności od regionu przedstawiają się następująco (PLN/t netto, z dostawą, przy skupie większych partii ziarna):

ZBOŻA	9.X.19	16.X.19	23.X.19	30.X.19	6.XI.19	13.XI.19
pszenica paszowa	650	650	660	670	675	690
kukurydza	620	620	615	615	625	625
pszenżyto	590	580	580	590	610	615
jęczmień paszowy	645	640	635	650	655	655
żyto paszowe	535	525	525	525	525	540
pszenica konsumpcyjna	680	680	690	700	700	710
żyto konsumpcyjne	550	535	530	535	535	550



Jesienna ekspansja mączniaka prawdziwego zbóż i traw

Bieżący monitoring zdrowotności zbóż ujawnia na wielu plantacjach nasilone objawy mączniaka prawdziwego zbóż i traw. Jest to efekt aktywności zarodników workowych np. na resztkach poźniwnych czy chwastach jednoliściennych, które dokonały pierwotnych infekcji roślin uprawnych.

Październik z opadami powyżej normy (w odniesieniu do lat 1981-2010) i temperaturą w normie oraz utrzymująca się w listopadzie temperatura na poziomie 6-12°C bez przymrozków sprzyjają jesiennej wegetacji zbóż. Bieżący monitoring zdrowotności zbóż ujawnia na wielu plantacjach nasilone objawy

mączniaka prawdziwego zbóż i traw. Jest to efekt aktywności zarodników workowych np. na resztkach poźniwnych czy chwastach jednoliściennych, które dokonały pierwotnych infekcji roślin uprawnych.

Na stanowiskach zuproszczeniami w uprawie, brakiem zmianowania lub ochroną roślin fungicydami bez przestrzegania przemienności stosowanych substancji aktywnych można spodziewać się agresywnego nasilania mączniaka a nawet uodparniania ras patogena na fugicydy.

Po zakażeniu grzyb początkowo powoduje chlorozy liści, a kolejno po kilku dniach

pojawiają się białe (pszenica, pszenżyto) lub beżowe (jęczmień) klaczki grzybni. Nasilające objawy ograniczają powierzchnię zieloną liści i wzmagają parowanie, dlatego też obserwujemy więdnienie roślin. Jednak grzyb *Blumeria graminis* powodujący mączniaka to bezwzględny pasożyt, który uzależniony jest od żywego żywiciela. Zatem wolno, bez efektu gwałtownego obumierania roślin, czerpie składniki pokarmowe pobierając je ssawką zakotwiczoną w komórkach roślin, a strzępki grzybni rosną międzykomórkowo wyrastając na powierzchnię blaszek liściowych. Na niej ostatnie ogniska tworzą dojrzale zarodniki

konidialne, dokonujące kolejnych — wtórnych infekcji. Te zarodniki zawierają dużo wody, która zapewnia skuteczne opanowanie kolejnych roślin nawet w warunkach deficytu wody. Z czasem, co obserwujemy najczęściej wiosną, grzybnia szarzeje, jest bardziej zbita i w jej obrębie można dostrzec ciemne kuliste twory, będące owocnikami grzyba, w których dojrzeją zarodniki workowe.

ROŚLINY OSŁABIONE PASOŻYTEM JESIENIĄ MOGĄ GORZEJ ZIMOWAĆ.

Należy zbilansować kolejno, wiosenne nawożenie azotem tak aby nie przekraczać optymalnych dawek, ponieważ mączniak wykorzystuje cienkie ściany komórkowe przenawożonych roślin wnikać w kolejne komórki przerastając tkanki ku górze nawet do kłosa. Aktualny stan plantacji z nasilonymi objawami mączniaka prawdziwego zapowiada planowanie wiosennego zabiegu T1, który nie będzie służył jedynie ochronie kształtującej się podstawy źdźbła, ale także zabezpieczeniu roślin przed utratą powierzchni asymilacyjnej.

dr Marta Damszel,
UWM Olsztyn



REKLAMA

NOWY DEALER CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH







AGROLMET

WKRÓTCE OTWARCIE PUNKTU
W GMINIE STARE POLE K/MALBORKA

tel. kom. 508 189 400, 507 198 504

www.agrolmet.pl

Poszukujemy przedstawicieli handlowych oraz serwisantów

Nie ma tak ciężkiej roboty jak hodowla bydła

W Lidzbarku Warmińskim odbyło się spotkanie Elitarnego Klubu Hodowców Bydła. Rozmawiamy z Piotrem Skoczkiem organizatorem przedsięwzięcia i doktorem weterynarii Kamilem Kossakowskim.

Rozmawiamy z Piotrem Skoczkiem

— Skąd pomysł na założenie Elitarnego Klubu Hodowców Bydła?

— Od ponad dwudziestu lat współpracujemy z hodowcami i muszę powiedzieć, że to są elitarni z tego względu, że nie ma tak ciężkiej roboty jak hodowla bydła. W świątek, piątek trzeba być zawsze na gospodarstwie. Są niezastąpieni... Muszą być, po prostu muszą. To taka elita w rolnictwie, bo winnych gałęziach rolnictwa można pracować sezonowo. Są to też ludzie,

którzy niesamowicie dbają o zwierzęta. Kochają je.

— Skąd pomysł na zorganizowanie spotkania w Lidzbarku Warmińskim?

— Przecież jesteśmy z tego regionu.

— Widziałem tutaj samochody z województwa łódzkiego, pomorskiego...

— Tak. Ludzie do nas przyjeżdżają z daleka. Hodowcy chcą posłuchać doktora Golebiewskiego z SGGW. Jest świetny w teorii i praktyce.

Chcemy współpracować z ludźmi, którzy potrafią naukę połączyć z praktyką. Współpracuję z dużymi

gospodarstwami, jak z tym w Cieszymowie, gdzie jest 1300 krów, które dziennie oddają 34 tysiące litrów mleka. Nasze rozwiązania tam są wprowadzone, dzielimy się naszym doświadczeniem w dużym gospodarstwie.

— O jakie rozwiązania chodzi?

— Chodzi o ułatwienie pracy, lepszą jej organizację. Propagujemy zastosowanie tzw. taksówki mlecznej, dzięki której możemy zmechanizować, zautomatyzować system odpajania cieląt. Kiedyś osoba, która zajmowała się tym, spędzała na tej pracy prawie pięć godzin dziennie, dzisiaj — po zastosowaniu systemu odpajania — osoba, która przygotowuje mleko, ma tylko podjechać i wlać do poidła mleko, a zajmuje to jej 30 minut. Więc to jest kapitalna rzecz i powiedział, że w życiu by z tego nie zrezygnował i to chcemy ludziom pokazywać.

— Czy jako elitarnie stowarzyszenie współpracują państwo z hodowcami z innych krajów?

— Mamy grono znajomych w Anglii. M.in. jednego z najlepszych hodowców bydła mlecznego w Anglii i bardzo nas wspiera... Swoją wiedzą, genetyką, która jest na tak kosmicznym poziomie, że w Polsce możemy tylko sobie wyobrazić.

— Na Wyspach Brytyjskich i w Stanach Zjednoczonych Hodowla bydła jest w wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych chyba na najwyższym, światowym poziomie...

— Chcemy się uczyć od najlepszych. Wprowadzać tutaj rozwiązania z całego świata, które się sprawdzają. Nasze plany? Myślę, że cały czas będziemy szukać nowych, ciekawych ludzi, którzy mogą się podzielić z hodowcami swoją wiedzą i doświadczeniem.

Rozmawiamy z dr. weterynarii Kamilem Kossakowskim

— Co uważa pan za najcenniejsze w działalności Elitarnego Klubu Hodowców Bydła?

— Spotkali się pasjonaci, którzy łączą hobby ze swoją pracą zawodową i to gwarantuje maksymalną przyjemność z tych wszystkich rzeczy, które my robimy.

Na nasze spotkania przyjeżdżają tak naprawdę rolnicy z trzech, trzech województw, czyli województwa z pomorskiego, warmińsko-mazurskiego i mazowieckiego, więc to też świadczy o tym, że to są ludzie, którym się chce, którzy mogą pokonać nawet i 150 kilometrów żeby się spotkać wspólnie. Tutaj też, z racji tego, że te spotkania są cykliczne, to

te znajomości, które się nawiązały tutaj przy tym stole konferencyjnym one trwają dalej i służy to wymianie doświadczeń między rolnikami, którzy winnym przypadkiem nie mogliby się spotkać.

— Plany na następne spotkanie...

— Myślę, że na następnym naszym spotkaniu powinniśmy z naszymi hodowcami porozmawiać o ekonomii. Na dzień dzisiejszy, okej są to pasjonaci, miłośnicy, natomiast musimy zacząć to lepiej liczyć, to co się na całym świecie się dokonuje, że każde euro, każda złotówka jest policzona, ile, ile kosztuje litr wyprodukowanego mleka, ile kosztuje jeden kilogram wyprodukowanej wołowiny, natomiast no w Polsce to mamy dużo do zrobienia.

Grzegorz Adamczewski



Piotr Skoczek:

Chcemy współpracować z ludźmi, którzy potrafią naukę połączyć z praktyką. Współpracuję z dużymi gospodarstwami, jak z tym w Cieszymowie, gdzie jest 1300 krów, które dziennie oddają 34 tysiące litrów mleka.



Kamil Kossakowski:

Spotkali się pasjonaci, którzy łączą hobby ze swoją pracą zawodową i to gwarantuje maksymalną przyjemność z tych wszystkich rzeczy, które my robimy.

Zaczniemy doceniać cieleta

Eksperci zgodnie twierdzą, że cieleta są niedoceniane, są gdzieś z boku, często nie mają odpowiedniego budynku do odchowu, a hodowcy umieszczają je wszędzie tam gdzie jest trochę wolnego miejsca i gdzie nie mogą stać krowy. Jaka jest śmiertelność cieląt w Polsce dokładnie nie jesteśmy w stanie powiedzieć, ale problem jest duży

Każde gospodarstwo produkujące mleko dąży do uzyskania coraz wyższych wydajności, krowy mają wszystko, często nawet więcej niż potrzebują. Dlaczego? Bo krowy produkują, więc zarabiają. Aco z cielętami, przecież to od nich wszystko się zaczyna?

Eksperci zgodnie twierdzą, że cieleta są niedoceniane, są gdzieś z boku, często nie mają odpowiedniego budynku do odchowu, a hodowcy umieszczają je wszędzie tam gdzie jest trochę wolnego miejsca i gdzie nie mogą stać krowy. Jaka jest śmiertelność cieląt w Polsce dokładnie nie jesteśmy w stanie powiedzieć, ale problem jest duży. Doktor Marcin Gołębiewski ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, zajmujący się między innymi trudnymi przypadkami w gospodarstwach szacuje,

ŻE ŚMIERTELNOŚĆ CIELĄT W POLSCE WAHA SIĘ MIĘDZY 10, A NAWET 25 PROCENT. CIELĘTA PADAJĄ NAJCZĘŚCIEJ DO 7 DNI PO PORODZIE I NAJCZĘSTSZYM POWODEM UPADKÓW W PIERWSZYCH DNIACH SĄ BIEGUNKI.

U starszych cieląt powyżej miesiąca najczęściej powodem upadków są pewne niedociągnięcia wynikające z budowy układu oddechowego. Tego nie jesteśmy w stanie zmienić, ponieważ cielę rodzi się z niezupełnie wykształconymi płucami, poza tym płuca cieląt są relatywnie małe w stosunku do wielkości ich ciała. Dlatego tak ważne jest

reagowanie na każdy „kaszelek” u cieląt, bo do niewydolności organizmu dochodzi błyskawicznie.

Właściwe odpajanie musi trwać

Na szczęście mamy wpływ na odpajanie cieląt każdy hodowca wie, że należy podać siarę i to jak najszybciej maksymalnie w ciągu 6 h od urodzenia. I później zaczynają się wątpliwości i błędy w odpajaniu. Po pierwsze ile tej siary, czy tyle samo dla każdego cielęcia? Otóż nie każdy cielak powinien być traktowany indywidualnie, według zasady, że podajemy od 8-10 % masy cielaka. Czy jak wydoiliśmy dużo siary to powinniśmy się cieszyć? Też nie do końca ponieważ jest duże prawdopodobieństwo, że ta siara jest słabej jakości.

Eksperci potwierdzają w swoich badaniach, że dobrej jakości siara pochodzi od krow, które produkują jej mniej niż 9 kg, jeżeli doimy siary więcej jest ona z reguły rozwodniona. Im gęstsza siara, tym lepiej ponieważ zawiera więcej immunoglobulin.

Kolejny problem to szybkość odpajania cieląt, mitem jest, że im szybciej wypiją tym lepiej. Hodowcy często nawet nacinają smoczki żeby szybciej poszło. Niestety układ pokarmowy nie radzi sobie z tak szybkim przepływem mleka i zaczynają pojawiać się problemy. Przede wszystkim cieleta przy szybkim odpajaniu nie wytwarzają odpowiedniej ilości śliny. W takich przypadkach często cieleta próbują ssać się wzajemnie lub szukają w otoczeniu elementów, które mogłyby ssać. I to jest pierwsza oznaka, że wypily zbyt szybko i pijąc nie zaspokoily odruchu ssania. Poza tym ślina, którą produkują zawiera dużą ilość naturalnych antybiotyków, które stymulują odporność cieląt. Ślina równoważy pH

w trawieńcu, wpływając na prawidłowe ścinanie mleka, ponadto zawiera enzymy niezbędne do trawienia tłuszczu, min. lipazy.

Pamiętajmy, że prawidłowy system odpoju cieląt powinien trwać od 7 do 12 minut, cielak nie może wypić wszystkiego w 30 sekund! Jest wiele rozwiązań umożliwiających takie spokojne odpajanie, a tajemnicą sukcesu są odpowiednie smoczki wykonane ze specjalnej gumy i zaprojektowane w trosce o zdrowie cielęcia. Smoczki, które imitują naturalny proces ssania wymienia matki.

Ważymy, analizujemy jesteśmy hodowcami

Odpajamy, odchowujemy, ale ile przyrasta na dobę, ba nawet tygodniowo i tak hodowcy nie mają z reguły pojęcia, bo każdy ocenia przyrosty „na oko”. A może warto ważyć co jakiś czas cieleta, skoro mamy zacząć je doceniać, musimy więcej o nich wiedzieć, baczniej je obserwować, analizować przyrosty. Innowacyjność w gospodarstwach hodowlanych powinna składać się ku temu, żeby trochę pomyśleć, pokombinować co możemy jeszcze zrobić poza ilością i jakością mleka żeby pozyskać dodatkowy dochód.

SKORO JESTEŚMY HODOWCAMI TO POWINNIŚMY REGULARNIE SPRZEDAWAĆ ZWIERZĘTA I ZARABIAĆ NA TYM, A WIELE GOSPODARSTW WCIAŻ MUSI DOKUPOWAĆ, BO ŚMIERTELNOŚĆ CIELĄT JEST WYSOKA I NIE UDAJE SIĘ ODCHOWAĆ.

Często kupując piękne sztuki z kilku gospodarstw, hodowcy nieświadomie zwożą do swojego gospodarstwa wiele chorób. Weterynarze zalecają żeby kupić raczej więcej sztuk, ale w jednym gospodarstwie i najważniejsze zbadać zwierzęta przed zakupem i transportem w miejscu, z którego je kupujemy, bo jeżeli tego nie zrobimy, reklamacji nie ma!



Prawidłowy system odpoju cieląt powinien trwać od 7 do 12 minut

REKLAMA

SOKOŁÓW

LIDER UBOJU BYDŁA

zaprasza do współpracy producentów bydła

GWARANTUJEMY:

- stabilny zbył (możliwość kontraktacji)
- rzetelną ocenę poubojową
- atrakcyjne ceny skupu
- pewną i terminową płatność
- możliwość atrakcyjnego sfinansowania zakupu cieląt
- pomoc w zorganizowaniu cieląt do opasu
- możliwość uzyskania gwarancji cen zbytu

Nasi przedstawiciele w regionach:

Wschodni – tel. 795160929
 Płd-wsch. – tel. 608383702
 Północny – tel. 660444064
 Południowy – tel. 668523735
 Centralny – tel. 608508556
 Zachodni – tel. 795509058
 Płn.- zach – tel. 668499163

Biura:
 Sokołów Podl. – (25) 6408334 | Koło – (63) 2626484 | Tarnów – (14) 6317728

Jesteś producentem, pośrednikiem, organizatorem skupu, interesuje Cię stabilna partnerska współpraca?

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS.

Zrównoważone rolnictwo — moda czy konieczność?

Kompleksowe zrównoważenie rolnictwa, czyli wszystkich procesów produkcyjnych, finansowych, prawnych i społecznych koniecznych dla wyprodukowania żywności, nie jest prostym przedsięwzięciem. Oprócz ogromnej fachowej wiedzy, wymaga od rolnika otwarcia się na wsparcie ze strony doradców, instytucji rządowych i pozarządowych.

Zoptymalizowanie produkcji żywności jest jedynym sposobem na uzyskanie dużej ilości żywności wysokiej jakości bez nadmiernej eksploatacji malejących zasobów naturalnych. Takie podejście wymaga dużego wysiłku również od produkcji rolniczej.

Powszechnie znane są dwa systemy produkcji rolniczej: konwencjonalny i ekologiczny. Pierwszy obejmuje rolnictwo tradycyjne (słabo zmechanizowane, pracochłonne) oraz intensywne (o dużym natężeniu mechanizacji i chemizacji), mające cechy wspólne: maksymalizacja plonu kosztem utraty żyzności gleby. Odpowiedzią na słabe punkty rolnictwa konwencjonalnego było rolnictwo ekologiczne. Odrzuciło ono dorobek technologiczny ostatnich 150 lat, włącznie ze sporą częścią maszyn rolniczych i większością środków ochrony roślin, a produkcję oparło prawie wyłącznie na budowaniu

żywności gleby. Produktywność rolnictwa ekologicznego jest jednak niska, a koszt wytworzonych produktów – wysoki.

Żaden z tych modeli nie jest idealny.

Ograniczenia obu systemów każą szukać trzeciej drogi, która sprostą stojącym przed rolnictwem wyzwaniom, tj. zapewnić dużą ilość żywności o wysokiej jakości i w przystępnych cenach, z minimalnym wykorzystaniem niezbędnych zasobów, optymalizując produkcję i opierając ją na poprawie żyzności gleby.

ABY TO OSIĄGNĄĆ, NALEŻY POŁĄCZYĆ NAJLEPSZE CECHY SYSTEMÓW KONWENCJONALNEGO I EKOLOGICZNEGO.



Joanna Gałązka

Trzeba zrównoważyć i zoptymalizować cały proces produkcji – zadbać o odpowiednie zmianowanie, dobry biznes plan, powiązanie z otoczeniem społecznym i środowiskiem. Mając na uwadze opłacalność produkcji, trzeba

jednocześnie pamiętać o właściwej i mądrej uprawie gleby, integrowanej ochronie roślin, prawidłowym nawożeniu, doborze odmian oraz o przestrzeganiu prawa. Tylko w taki sposób rolnicy będą w stanie utrzymać wysoką

jakość plonu i zachować rentowność swoich gospodarstw przy możliwie minimalnej ingerencji w środowisko naturalne.

Kompleksowe zrównoważenie rolnictwa, czyli wszystkich procesów produkcyjnych, finansowych, prawnych i społecznych koniecznych dla wyprodukowania żywności, nie jest prostym przedsięwzięciem.

Oprócz ogromnej fachowej wiedzy, wymaga od rolnika otwarcia się na wsparcie ze strony doradców, instytucji rządowych i pozarządowych. Dlatego w dążeniu do zrównoważenia rolnictwa potrzebne jest współdziałanie – zaangażowanie państwowego i prywatnego doradztwa oraz uniwersytetów i instytutów naukowych.

WARTO ZAZNACZYĆ, ŻE ZRÓWNOWAŻENIE ROLNICTWA JEST KLUCZOWE DLA ZRÓWNOWAŻENIA CAŁEGO PROCESU PRODUKCJI ŻYWNOCI – OD PRODUCENTÓW ZAOPATRUJĄCYCH ROLNICTWO, POPRZEC

GOSPODARSTWA, ODBIORCÓW I PRZETWÓRCÓW PŁODÓW ROLNYCH, AŻ PO SIECI HANDLOWE I KONSUMENTÓW.

Jest to wspólna odpowiedzialność – każdy element łańcucha żywnościowego jest ważny. Szczególnie dzisiaj, kiedy musimy podejmować szybkie i zdecydowane działania w obliczu zmian klimatu, gdzie nie ma czasu na klótnie, który z modeli rolnictwa jest lepszy, bo już wiemy, że żaden z tych modeli nie jest doskonały. Wiemy też, że odpowiedzią na rosnące koszty produkcji, rosnące zagrożenia zmianami klimatu, czy migrację szkodników jest rolnictwo zrównoważone, które wyważy wykorzystywane narzędzia pracy, koszty finansowe i środowiskowe pracy rolników z efektem pod postacią zdrowego plonu. Wszyscy chcemy mieć dostęp do bezpiecznej, wysokiej jakości żywności, dlatego nadszedł czas na zrównoważone rolnictwo, zrównoważoną produkcję żywności i zrównoważoną konsumpcję.

Joanna Gałązka
Polskie Stowarzyszenie
Ochrony Roślin

Bez ograniczeń związanych z miejscem zamieszkania

Zastanówmy się wspólnie jak wykorzystać zasoby doradztwa rolniczego do tych wszystkich przedsięwzięć, które będziemy starali się wdrażać w najbliższych czterech latach – zaapelował minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan Krzysztof Ardanowski podczas spotkania z dyrektorami ośrodków doradztwa rolniczego.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan Krzysztof Ardanowski zwrócił uwagę na zrównoważony rozwój rolnictwa w połączeniu ze zrównoważonym rozwojem terytorialnym.

– Jeden element współdziała z drugim. Zrównoważone rolnictwo potrzebuje, tak samo jak zrównoważony rozwój terytorialny, również małych gospodarstw, gospodarstw rodzinnych – podkreślił szef resortu rolnictwa.

Nastawienie na proekologiczny rozwój, na dobrostan zwierząt powinno iść w parze z zapewnieniem mieszkańcom obszarów wiejskich o możliwości realizowania własnych aspiracji, bez ograniczeń związanych z miejscem zamieszkania. Wymaga to zapewnienia funkcjonowania odpowiedniej infrastruktury

technicznej, opieki zdrowotnej, oświaty i kultury, czyli całej sfery usług, które dostępne są w ośrodkach miejskich.

– Podobny pogląd na współczesne rolnictwo ma nowy komisarz UE ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski, ale musimy pamiętać, że unijny komisarz nie jest od dbania tylko o polskie sprawy – stwierdził minister.

Szef resortu rolnictwa dodał, że to my musimy podejmować określone działania, których jedynym ograniczeniem mogą być tylko i wyłącznie minimalne wymagania Unii Europejskiej.

– Jeżeli znajdziemy jakiekolwiek rozwiązania zastosowane gdzieś w kraju członkowskim, a będą one korzystne dla nas to Unia Europejska nie będzie miała żadnego argumentu przeciwko zastosowaniu ich w Polsce – podkreślił minister Ardanowski, który zwrócił się jednocześnie o zaangażowanie w poszukiwanie najlepszych, własnych rozwiązań służących rozwojowi polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich.

Szef resortu przypomniał, że wszyscy ministrowie podpisali deklarację o uznaniu rozwoju wsi i rolnictwa za je-

den z najważniejszych priorytetów rządu.

– Przekazywaniem wiedzy, ale także i odpowiedziami, jak wykorzystywać potencjał konkretnego gospodarstwa rolniczego ma się zajmować doradztwo rolnicze – stwierdził minister.

– JEST POTRZEBNA DUŻA AKTYWNOŚĆ, INICJATYWNOŚĆ OŚRODKÓW DORADZTWA ROLNICZEGO,

gdyż każdy ośrodek jest najlepiej zorientowany w strukturze rolnej danego obszaru, danego województwa i ma najlepszą wiedzę o tym jak różnią się między sobą gminy, gospodarstwa, jaki jest potencjał produkcyjny, jakie są ograniczenia, np. przyrodnicze – dodał szef resortu rolnictwa.

Zwrócił przy tym uwagę na konieczność wymiany doświadczeń, sieciowania się ośrodków doradztwa, tak aby nie wymyślać wszystkiego od początku lecz korzystać ze sprawdzonych już wzorów.

bar, materiały ministerstwa

Rewolucja na rynku nawozów mikroelementowych

Warunki pogodowe uniemożliwiają efektywne przeprowadzanie części zabiegów odżywiania roślin w dedykowanych fazach rozwojowych. To efekt suszy. Niestety, niekorzystna aura, w tym bardzo wysoka temperatura ogranicza możliwość stosowania dolistnego dokarmiania tradycyjnymi nawozami. Mamy do czynienia z coraz gorszymi warunkami do ich aplikacji, krótkimi oknami zabiegowymi, a wymagania nowych, wysokopięnnych odmian pod względem zapotrzebowania na mikroelementy są coraz wyższe.

Mikroelementy w dostępnych na rynku nawozach najczęściej występują w postaci soli lub chelatów. Chelaty pierwiast-

ków są łatwo wchłaniane przez liście i bardziej stabilne w roztworach cieczy roboczej. W przeciwieństwie do nich, nawozy oparte na solach mineralnych, nie rozpuszczają się tak dokładnie, na liściach mogą tworzyć się złogi, a przyswajanie zawartych składników jest opóźnione.

Do niedawna przy wyborze odpowiedniego chelatu, oczywiście poza jego składem, należało przeanalizować także i stopień schelatowania zawartych w nim mikroelementów – im wyższy, tym wyższa efektywność odżywiania rośliny. Aktualnie należy też rozważyć wybór formuły składników – czynnika chelatującego.

Dostępne są przede wszystkim chelaty oparte na zwią-

kach typu EDTA, DTPA, IDHA czy HBED. Od tego roku rolnicy i ogrodnicy mają do dyspozycji całkowicie innowacyjne, wręcz rewolucyjne narzędzie – nawozy, w których syntetyczny czynnik chelatujący został zastąpiony naturalnym transporterem mikroelementów – glicyną. Aminokwas ten zwiększa tempo pobierania i stopień przyswajania składników pokarmowych, a poprzez antystresowy wpływ na metabolizm roślin potęguje efekt odżywiania.

Producent tej serii nawozów, sprzedawanych pod nazwą Amino Ultra, publikuje wyniki licznych badań, w których porównano przyswajalność mikroelementów tej grupy produktów ze standardowy-

mi nawozami chelatowymi. Wyniki tych doświadczeń potwierdzają imponującą wręcz przewagę przyswajalności składników pokarmowych nad tradycyjnymi nawozami chelatowymi, nawet w warunkach silnego stresu. Podobne rezultaty doświadczeń osiągnęły także niezależne ośrodki naukowe, w tym Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu.

Zastosowanie glicyny, jako naturalnego transportera mikroelementów, sprawia, iż nawozy aplikowane nalistnie są szybciej i efektywniej przyswajane. Glicyna to najmniej, a zarazem najbardziej mobilny i najszybciej wchłaniany przez rośliny aminokwas, który naturalnie w roślinie pełni funkcje związane z odżywian-

iem. Bezpośrednie podanie pierwiastków połączonych z glicyną pozwala roślinie rozpoznać je jako naturalny składnik pokarmowy, co przekłada się na intensywniejszy wzrost i rozwój. Dodatkowym efektem jest wzrost aktywności fotosyntezy oraz zwiększenie tolerancji na stres wodny i temperatury. Częsteczki glicyny są 4-krotnie mniejsze od standardowych cząsteczek chelatów mikroelementowych, na przykład EDTA, dzięki czemu są nie tylko lepiej, ale i szybciej pobierane przez rośliny. Stosując tego typu nawozy, ze względu na ich dużo wyższą wydajność możemy śmiało zmniejszyć koszty związane z dokarmianiem mikroelementowym nawet

o 30%. Z informacji producenta wynika, iż koncentracja składników w preparacie jest aż o 60% wyższa, w porównaniu do standardowych chelatów. Kompleksy są wchłaniane przez rośliny błyskawicznie i przywajane są nawet w bardzo trudnych warunkach. Dodatkową zaletą wykorzystania tej technologii jest możliwość zainicjowania przez aminokwasy naturalnych procesów i mechanizmów obronnych rośliny w odpowiedzi na stres, w tym suszę.

Nawozy mikroelementowe Amino Ultra są odpowiedzią na zmieniające się warunki uprawowe w naszym kraju i nowe wyzwania, jakie stawia przed producentami żywności rolnictwo.

Anna Rogowska

REKLAMA

NOWY DEALER MARKI **FENDT**

CIĄGNIKI

o mocy od 72KM do 517KM



KOMBAJNY ZBOŻOWE





AGROLMET

WKRÓTCE OTWARCIE PUNKTU
W GMINIE STARE POLE K/MALBORKA

tel. kom. 508 189 400, 507 198 504

www.agrolmet.pl

Poszukujemy przedstawicieli handlowych oraz serwisantów

Omacnica spichrzanka niebezpieczny szkodnik produktów przechowywanych

Lista produktów na których żeruje omacnica spichrzanka jest bardzo długa. Uznawana jest za jednego z najgroźniejszych szkodników magazynowych i corocznie wyrządza bardzo duże szkody.

Omacnica spichrzanka *Plo-dia interpunctella* Hübner jest gatunkiem występującym bardzo powszechnie na całym świecie. Spotykana jest w zakładach produkujących artykuły spożywcze, piekarniach, magazynach zbożowych, sklepach oraz w naszych domach. Bardzo chętnie zasiedla ziarno zbóż i jego przetwory, nie gardząc nasionami innych roślin. Lista produktów na których żeruje jest bardzo długa. Uznawana jest za jednego z najgroźniejszych szkodników magazynowych i corocznie wyrządza bardzo duże szkody.

Identyfikacja

Postać dorosła omacnicy spichrzanki jest motylem nocnym, należącym do rodziny omacnicowatych. Rozpiętość skrzydeł tego gatunku wynosi od 14 do 22 mm, a długość około 13 mm. Pierwsza para skrzydeł w nasadowej części jest żółto-szara, pozostała część jest ciemnoczerwona, czerwono-brązowa z miedziastym połyskiem i kilkoma szaroniebieskimi przepaskami. Druga para skrzydeł jest szaroniebieska. Skrzydła otoczone są strzępiną. Motyl nie jest szkodnikiem, nie pobiera pokarmu, pije tylko wodę, chociaż czasami wabi się na sok lub przynęty zawierające cukier. Postacie dorosłe żyją od kilku do kilkunastu dni, a ich głównym celem jest pozostawienie jak najliczniejszego potomstwa.

Jaja są szaro-białe, o wymiarach 0,3 na 0,6 mm. Zazwyczaj składane są pojedynczo, lecz czasami włożach po kilka sztuk na produktach w których będą żerowały larwy.

Larwa bezpośrednio po wyłogu z jaja jest koloru białego, a w miarę rozwoju przybiera odcień czerwony, zielonawy lub pomarańczowy, co jest ściśle skorelowane jest ze spożywanym pokarmem. Głowa larwy jest koloru brązowego. Dorosła osiąga długość około

13 mm. Larwy zaopatrzone są w trzy pary odnóży krocnych i 5 par dobrze rozwiniętych odnóży odwłokowych, które umożliwiają im poruszanie się na znaczne odległości.

Poczwarka jest koloru jasnobrązowego o długości od 6 do 11 mm. Znajdywana jest najczęściej z dala od zainfekowanego materiału.

JAK PRZEBIEGA CYKL ROZWOJOWY OMACNICY SPICHRZANKI?

Motyle kopulują już godzinę po wylocie z kokonu poczwarkowego. Oczywiście odbywa się to w nocy, ponieważ wtedy są aktywne. W ciągu dnia chowają w szczelinach, gdzie nie dociera światło. Po kopulacji, najczęściej w trzecim dniu życia samica składa jaja na opakowaniach lub bezpośrednio na produktach w których będą żerowały larwy. Jedna samica może złożyć od 200 do 500 jaj. Samice mogą kopulować trzy razy, ale po każdej kopulacji muszą złożyć jaja. Po ostatnim złożeniu jaj samica ginie. Postacie dorosłe żyją od kilku do kilkunastu dni.

TERMIN POJAWIENIA SIĘ LARW UZALEŻNIONY JEST PRZED W SZYSTKIM OD TEMPERATURY.

W temperaturze 20°C larwy opuszczają osłonki jajowe po 8-10 dniach. Natomiast w 30°C pierwsze osobniki larwalne widoczne są już po 3-4 dniach. Długość rozwoju larwalnego zależna jest od rodzaju spożywanego pokarmu, temperatury i wilgotności względnej powietrza. W trakcie życia przechodzą od 4 do 6 wylinek (zrzucają



Postacie dorosłe omacnicy spichrzanki



Oprzęd sporządzony przez larwy omacnicy prosowianki

stary oskórek i pojawiają się w nowym). W warunkach optymalnych 26°C i wilgotności względnej powietrza 75% gąsienice żerują około 3 tygodni. W temperaturach niższych okres ten jest zdecydowanie dłuższy, a w niesprzyjających warunkach larwy mogą zapadać w stan diapauzy.

Dojrzałe larwy, gotowe do przepoczwarczenia przestają żerować i szukają miejsc do

godnych do przepoczwarczenia. W tym celu opuszczają miejsce żerowania i szukają miejsc trudno dostępnych, gdzie otaczają się przedzą i budują kokony poczwarkowe. Stadium poczwarki trwa od 15 do 20 dni w temperaturze 20°C i 7 do 8 dni w temperaturze 30°C, po tym czasie pojawiają się dorosłe motyle.

Cały cykl rozwojowy omacnicy spichrzanki może trwać

od 27 do nawet 305 dni. W warunkach Polski omacnica spichrzanka rozwija zazwyczaj dwa pokolenia. Natomiast w pomieszczeniach ogrzewanych rozwój może trwać przez cały rok.

Szkodliwość omacnicy spichrzanki

Najczęściej pierwszym, dobrze widocznym objawem inwazji omacnicy spich-

rzanki są pojawiające się motyle, które nie pobierają pokarmu. Larwy najczęściej żerują w ukryciu, dlatego ich żerowanie jest trudne do zauważenia, a to one są głównymi sprawcami szkód w przechowywanym materiale. Larwy zjadają zaatakowane produkty, produkują bardzo duże ilości przędzy, zanieczyszczają odchodami (granulki kału), wylinkami i martwymi osobnikami. Zainfekowane produkty nie nadają się do spożycia. Dlatego też, monitorowanie występowania omacnicy spichrzanki jest nieodzownym elementem walki z tym szkodnikiem.

Podstawowym sposobem monitorowania obecności omacnicy w pomieszczeniach jest wystawienie pułapek feromonowych na które odławiają się motyle. Musimy jednak pamiętać, że na pułapki odławiają się niewielki odsetek motyli. W momencie pojawienia się omacnicy spichrzanki w naszych magazynach najlepiej skontaktować się z firmą wyspecjalizowaną w zwalczaniu szkodników magazynowych.

OMACNICA SPICHRZANKA TO TAKŻE GATUNEK, KTÓRY ZASIEDLA RÓŻNE PRODUKTY W NASZYCH KUCHNIACH I SPIŻARNIACH.

Dlatego zapasy produktów pochodzenia zbożowego powinny być przechowywane w zamkniętych pojemnikach. Pamiętajmy, że gatunek ten oprócz produktów zbożowych może żerować na ziolach, suszonych warzywach i owocach, orzechach, różnego rodzaju wyrobach cukierniczych, czekoladzie itp.

Uwaga, doskonałym pokarmem dla larw omacnicy spichrzanki jest także karma dla psów i kotów.

Prof. dr hab. Bożena Kordan,
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
w Olsztynie, Katedra Entomologii,
Fitopatologii i Diagnostyki
Molekularnej,
bozena.kordan@uwm.edu.pl

Uprawa ścierniska to pierwszy zabieg agrotechniczny nowego sezonu. Sam proces przygotowania gleby kształtuje przyszłoroczny plon. Już na tym etapie rozpoczynamy starania o wysokość plonu i zadowalające koszty uprawy rośliny następcej. Zaniedbania i zaniechania popełniane w tym okresie mogą zaważyć na efektach ekonomicznych całej produkcji.

Uprawa późniwna jest zabiegiem obowiązkowym. Rezygnacja z jej przeprowadzenia skutkuje zarówno pogorszeniem się jakości gleby, jak i wzrostem kosztów wykonania pozostałych zabiegów uprawowych. Na ogół wykonuje się uprawę mechaniczną i oprysk herbicydem totalnym. To standardowe i optymalne rozwiązanie.

Głównym celem uprawy późniwnej jest zatrzymanie jak największej ilości wody w glebie. Chodzi o dostępność tego składnika dla rośliny następcej. Siewki, by mogły dobrze i szybko wystartować potrzebują odpowiedniej ilości wody. Należy im zagwarantować należyty jej zasób. W przypadku wystąpienia suszy, zaniechania zerwania ścierniska lub wykonania uprawy późniwnej w niewłaściwy sposób, zwiększamy prawdopodobieństwo niemożności zaopatrzenia młodych roślin w niezbędną dla początkowego jej rozwoju ilość wody. Wyszuszone gleba nie zapewni odpowiednich warunków do prawidłowego skielkowania roślin. Wschody na takim stanowisku są nierównomierne i opóźnione. Największe straty powodowane są przez parowanie i rozwój niepożądanych na polu roślin. Zadaniem uprawy ścierniska jest zatem ograniczenie tych dwóch niekorzystnych procesów. Należy skutecznie przerwać parowanie i maksymalnie zredukować ilość chwastów. Dodatkową zaletą wykonania tego zabiegu agrotechnicznego, oprócz eliminacji chwastów, jest także stymulacja kielkowania ich osypanych nasion. Jest to skuteczny sposób unikania późnych wschodów niepożądanych na plantacji roślin, zarówno chwastów, jak i samosiewów rośliny sprzątniętej z pola. Zabieg ten ponadto przyspiesza rozkład resztek późniwnych, wzmacnia aktywność biologiczną gleby.

Uprawa ścierniska teoretycznie powinna być wykonana jak najszybciej. Jednak nie zawsze jest to możliwe.

**AKTUALNIE
PLANTATORZY,
KTÓRYM NIE UDAŁO
SIĘ WYKONAĆ
TEGO ZABIEGU
W ODPOWIEDNIM
TERMINIE ZADAJĄ
SOBIE PYTANIE:
ODŁOŻYĆ UPRAWĘ DO
WIOSNY CZY DZIAŁAĆ
JESIENIĄ, KIEDY
OCHŁODZI SIĘ, A NOCĄ
ISTNIEĆ BĘDZIE RYZYKO
POJAWIENIA SIĘ
PRZYMROZKÓW?**

Na uprawę mechaniczną nie ma już czasu. Pozostaje zastosowanie herbicydu totalnego. Dobrym rozwiązaniem, które efektywnie zwalczy chwasty i ograniczy problem związany z przesuszeniem gleby jest zastosowanie glifosatu. Oprysk powstrzyma parowanie chwastów, a dodatkowo wytworzony mulcz i osłoni glebę. Przygotowanie stanowiska jeszcze jesienią zapewni spore oszczędności w zasobach wody i dobre wschody roślin jarych. Zabieg wykonany przy użyciu herbicydu totalnego w przeciwieństwie do uprawy mechanicznej nie powoduje przesuszenia gleby. Wymaga mniej energii i paliwa – jest bardziej ekonomiczny i daje lepsze efekty w walce z wieloletnimi chwastami.

**NALEŻY JEDNAK
PAMIĘTAĆ, IŻ ZABIEGI
PRZEPROWADZONE
TAK PÓŹNO BĘDĄ
SKUTKOWAŁY
OBNIŻONĄ
SKUTECZNOŚCIĄ.**

Spowodowane jest to przede wszystkim trudnościami

W jaki sposób uprawiać późne ściernisko?



w zwalczaniu chwastów, gdyż część z nich mogła wejść już w okres uśpienia, co oznacza, iż pąki na kłęczach i innych organach podziemnych będą niedostępne dla tradycyjnych herbicydów systemicznych. Jednak aktualne temperatury utrzymujące się jeszcze na poziomie 10-15°C pozwalają przypuszczać, iż walka z niepożądanymi na stanowisku roślinami powinna okazać się dość efektywna. Wykonanie zabiegu nawet późną jesienią będzie i tak skuteczniejsze niż walka z chwastami i samosiewami przeprowadzona wczesną wiosną. Dlatego, aby zabieg przyniósł spodziewany rezultat należy wybrać do jego przeprowadzenia wysokiej jakości preparat, gdyż decydując się na oprysk w tym terminie nie będziemy mieli czasu jego powtórzenie lub wykonie korekty. Jest to szczególnie ważne w sytuacji, gdy za wcześnie spadnie deszcz lub dawka preparatu okaże się być niewystarczająca. Nie mamy też czasu na czekanie na odpowiednie warunki pogodowe. Należy wybrać herbicyd, który skutecznie działa nawet w zakresie niskich temperatur.

**PRZYKŁADEM TAKIEGO
PREPARATU, KTÓREGO
FORMULACJA
GWARANTUJE
SKUTECZNOŚĆ JEST
ROUNDUP FLEX 480,
DZIAŁAJĄCY NAWET
PRZY TEMPERATURZE
2°C, A OPAD DESZCZU
NAWET PO GODZINIE OD
WYKONANIA ZABIEGU
NIE OBNIŻA JEGO
SKUTECZNOŚCI.**

W przypadku bardzo późnego stosowania, nawet w listopadzie, jeśli sprzyja pogoda, okres uśpienia pąków może zmniejszyć skuteczność zwalczania chwastów wieloletnich, jednak uzyskane efekty mimo wszystko dają znaczne większe korzyści w porównaniu z wiosennym stosowaniem – kiedy musimy opóźnić siewy, aby odczekać na odrost chwastów przed zabiegiem.

Tak więc, mimo niesprzyjających warunków pogodowych warto przeprowadzić taki zabieg jesienią, a nie odkładać jego wykonanie do wiosny, tym bardziej, że nie ma gwarancji, iż w okresie wiosennym warunki te będą lepsze. **Anna Rogowska**

WE DWOJE

Drodzy Czytelnicy, rubrykę naszą dedykujemy wszystkim poszukującym swojej drugiej połowy wśród osób mieszkających lub chcących zamieszkać na terenach wiejskich.

Jak zamieścić swój anons lub wysłać list? Wystarczy wypełnić i wysłać zamieszczony poniżej kupon, w którym należy napisać hasło ogłaszającego się (np. KAWALER Z MAZUR) i numer rubryki. W tym wydaniu jest to numer 11/2019. Należy też pamiętać, by do listu załączyć znaczek pocztowy za 3,3 zł. Ogłoszenia są bezpłatne, ale muszą być napisane na kuponie zamieszczonym poniżej. Listy związane z naszą rubryką, należy wysłać na adres redakcji: „Gazeta Olsztyńska”, ul. Partyzantów 28, 10-521 Olsztyn, z dopiskiem: We dwoje. W razie pytań zapraszamy do kontaktu telefonicznego pod numerem (89)539-74-82.

♂ Panowie

WE DWOJE NR 11/2019

OD 40 – DO 60 LAT

AKTYWNY

Stanu wolny, „Waga”, wykształcenie wyższe, szczupły blondyn 178/75 kg, lubię przyrodę, sport, pracujący.

JAROSŁAW

mam 46 lat, mieszkam w Pieniężnie, jestem kawalerem, osoba szczerą, której można zaufać. Poznam Panią pannę lub wdowę w wieku 40-45 lat. Cel przyjaźń lub stały związek.

KAWALER Z MAZUR

Samotny Rak lat 40 szuka stałego związku z Panią z okolic Ostródy lub Olsztyna.

KAWALER

Mam 58 lat, niezależny finansowo i mieszkaniowo, zmotoryzowany, wierzacy, spokojny, chcę poznać Panią w wieku 45-58 lat, która nie szuka przygód. Cel stały związek. Pani może u mnie zamieszkać w Ostródzie.

POWYŻEJ 60 LAT

NIEZALEŻNY I WOLNY

Wolny i niezależny bez nalogów i zobowiązań, zaradny, ułożony, własne mieszkanie. Hobby działka, pozna Panią w celu spędzania wspólnie wolnego czasu lub stały związek.

EMERYT 72

Emeryt lat 72, jestem pozytywnie nastawiony do życia we dwoje szukam Pani samotnej, wolnej, potrzebującej miłości. Cel stały związek, Pani może u mnie zamieszkać.

NIEZALEŻNY WDOWIEC

Wysoki po 60-tce, niezależny finansowo i mieszkaniowo, zmotoryzowany, pozna fajną Panią w podobnym wieku, wolną z okolic Olsztyna, Ostródy i Morąga.

MIŁY

64 lat, zmotoryzowany, szczerzy, zrowy, czekam na ruch.

SAMOTNY WDOWIEC

78 lat, szukam przyjaciółki, wiek obojętny, aby Pani

była uczciwa aby to życie było radosniejsze, być we dwoje tak pragnie serce moje, odezwij się.

ZARADNY WDOWIEC

Pracujący, zadbany, własne M, zmotoryzowany, bez nalogów i zobowiązań. Poznam Panią z Ostródy lub okolic. Pania bez nalogów i zobowiązań, wiek do 55 lat, numer telefonu ułatwi kontakt.

SAMOTNY PO 70-tce

176/96 Niezależny finansowo, bez nalogów i zobowiązań, poznam Panią z M z Olsztyna i z bliskiej okolicy, cel przyjaźń lub stały związek.

WOLNY EMERYT PO 70-tce

Bez nalogów, niezależny finansowo i mieszkaniowo, zmotoryzowany kochający spacerować i muzykę. Poznam Panią z Olsztyna lub okolic, cel stały związek.

WODNIK

Mieszkam w Ostródzie, lat 61/161/70, niezależny finansowo i mieszkaniowo, rencista bez nalogów. Poznam Panią bez nalogów, średniego wzrostu z Olsztyna lub okolic, która tańczy, ja również tańczę. Cel przyjaźń.

♀ Panie

POWYŻEJ 60 LAT

OPTYMISTKA

Wdowa lat 63, na emeryturze bez zobowiązań, samotna, mam swój dom, mieszkam sama, bez nalogów, wrażliwa o dobrym sercu i charakterze. Jestem osobą miłą, sympatyczną, wesołą z poczuciem humoru. Mam dobre serce, samotność jednej osobie dokucza, we dwoje weselej.

SAMOTNA Z OKOLIC

Gdzie ci prawdziwi mężczyźni, tacy do tańca i do do rózniara.

WAGA WDOWA

Samotna, miła, wesoła Agnieszka z Olsztyna pozna Pana po 60 bez nalogów zmotoryzowanego, lubiącego podróże oraz życie na wesoło.

MIŁA PANI

Mieszkam samotnie w Olsztynie, jestem na emeryturze, poznam Pana miłego o dobrym sercu. Cel przyjaźń i stały związek. Jestem po studiach 176/65. Nr telefonu przyspieszy kontakt. Twarz wyglądająca na 55 lat.

SAMOTNA Z ELBLĄGA

Milego, niepalącego lat 53-57 samotnego, lubiącego układać puzzle, grać w karty, ciekawie rozmawiać. Wieczory długie a w towarzystwie i przy kawie milej. Pan może być inwalidą ale z Elbląga. Przyjaciela a co dalej czas pokaże. Proszę napisać.

WOLNA Z ELBLĄGA

Poznam Pana bez nalogów o dobrym charakterze, szczerego, uczciwego w wieku 54-57 lat, który nie

szuka przygód, z Elbląga lub okolic. Najlepiej gdyby Pan był bezdzietny.

WOLNA PO 60-tce

Wolna po 60-tce pozna Pana w celu stałego związku. Odpowiedzialnego, uczciwego.

NIEZALEŻNA

Poznam Pana bez nalogów, o dobrym charakterze, szczerego, uczciwego w wieku 50-60lat, który nie szuka przygód. Cel stały związek.

SAMOTNA Z HUMOREM

Mieszkam w Olsztynie, jestem katoliczką, bez zadnych zobowiązań, z poczuciem humoru. Bardzo dokucza mi samotność. Niedługo Sylwester a ja nie mam nikogo żeby mi towarzyszył. Pragnę poznać Pana, któremu również dokucza samotność.

MIŁA PANI

Mieszkam w Olsztynie samotnie, jestem na emeryturze, poznam Pana miłego o dobrym sercu. Cel przyjaźń lub stały związek. Jestem po studiach, mam 176/65. Nr telefonu przyspieszy kontakt.

SAMOTNA

Jestem samotna mieszkam sama, pusto smutno i oczekuję osoby, która wypełni mi moja samotność. Szukam Pana średniego wzrostu bez nalogów i lubiącego czystość oraz zadbanego. Oczekuje kogoś pasującego do mnie, jestem elegancka i atrakcyjna.

Z OLSZTYNA

Pogodna, atrakcyjna, bez nalogów, wdowa pozna Pana w wieku 65-70 lat uczciwego, pogodnego. Cel przyjaźń, stały związek.

BLONDYNECZKA Z OLSZTYNA

Jesteś samotny w wieku 67-70 lat – napisz do mnie. Wdowa niepaląca, zadbana.

OLSZTYNIANKA – BLONDYNKA

Atrakcyjna, niepaląca pozna Pana w wieku 65-70 lat o dobrym sercu, uczciwego, pogodnego.

WIERA

Jeśli jesteś z Olsztyna lub okolic, masz powyżej 70-ciu lat i nie chcesz być samotny, napisz do mnie. Nie posiadam nalogów ani zobowiązań, jestem niezależna. Oczekuje wierząc, że życie jeszcze może być szczęśliwe i piękne dla nas dwojga.

SYMPTYCZNA

Wdowa tolerancyjna, spokojna, wrażliwa na cudzą krzywdę cenię szczerść, lojalność, uczciwość wobec drugiej osoby. Poszukuję Pana w wieku 60-65 lat.

SYMPTYCZNA WDOWA

Jestem zadbaną, samotną, niezależną finansowo i mieszkaniowo, dość zgrabną bez nalogów 70/160/69. Poszukuję Pana do 75 lat, wesołego kulturalnego, niezależnego bez nalogów, uczciwego, cel stały związek lub przyjaźń.

RYBA Z OLSZTYNA

Wdowa lat 61 z Olsztyna, niezależna, pozna Pana wdowca zmotoryzowanego z Olsztyna lub okolic pragnącego ciepła i życia we dwoje cel stały związek lub przyjaźń.

SAMOTNA OLSZTYNIANKA

Samotna lekko po 70, średniego wzrostu i średniej budowy ciała, niezależna finansowo i mieszkaniowo, pozna Pana z Olsztyna lub okolic niezależnego finansowo i nieszukającego przygód.

PRACA

dam pracę

DO dojenia, 515603782

W gospodarstwie, tel. 515603782

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

! F.H.U. kupi knury, maciory, bydło, samochód + waga, faktura, tel.721-040-072.

! Kupię byczki, jałówki, w każdej kondycji, 100kg-400kg do dalszego chowu. 607-53-32-66

KUPIĘ byczki i jałówki od 50 do 450kg. 792-658-224

KUPIĘ byczki, jałówki 100-500kg. Tel.517-245-435

KUPIĘ bydło w każdej kondycji. Odbiór. 572-727-397

KUPIĘ konie, płatność gotówką. 602-37-73-31

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

NML Jałówki hodowlane 10 sztuk, wysokocielne sprzedam, 726-079-834

NML Sprzedam cielaka, 739-067-532

NML Sprzedam cielaki-byczki, jałówki, Nowe Miasto Lubawskie, 516-181-554

NML Sprzedam jałówkę HF, cielna, 530-898-957

NML Sprzedam jałówkę wysokocielną, 530-539-431

NML Sprzedam jałówkę wysokocielną, 608-862-232

NML Sprzedam jałówki wysokocielne, 3 sztuki, wycielenie grudzień, styczeń, 502-583-805

SKUP Bydła. Najlepsze Ceny! Dojazd do gospodarstwa. Tel.514-574-163

SPRZEDAM 4 krowy, 606893117

SPRZEDAM jałówki cielne. 87/427-93-54, 510-145-450

SPRZEDAM krowę cielną 7 miesięcy i cielaki, byczki w różnej wadze, krowę z cielakiem, 695-721-252

SPRZEDAM krowy i obornik. 606-514-617

SPRZEDAŻ kaczek do uboju i po uboju. Lubawa, ul.Toruńska 1, 514-210-314 - do godz.19

maszyny rolnicze

C-360; Podwozie rozrzuтника 1 os + nowe części; Przyczepa: Drewno opałowe - kanki, 512-491-497

NML Sprzedam opryskiwacz 400L oraz wóz konny, 516-703-004

SPRZEDAM 2 byczki 3 i 5m.; Ciągnik C360, C330M.89r. Przyczepa 1-osiova wywrotka. Sieczkarnia do sieczki, kosiarka rotacyjna, samochód Mercedes 1995r., 605-981-589

SPRZEDAM rozrzuтник obornika 4,5t, przyczepę do słomy, rozsiewacz nawozów, peleciarkę do peletu 22KW, 535-008-717

SPRZEDAM rozrzuтник oraz mieszalnik, 889-220-185

SPRZEDAM talerzówkę 4m ciąganą, opryskiwacz zawieszany 800l 16m, rozsiewacz nawozów dwutarczowy,

stan dobry, 664-174-970

UŻYWANE Części Ursus-Zetor silniki; skrzynie biegów; tylne mosty; zwolnice; podnośniki; przednie napędy; bloki; głowice i inne; możliwość wysyłki. Ceny od 100zł. 601-598-983

ciągniki

SPRZEDAM URSUS i przyczepę, 698350754

produkty rolne

NML Sprzedam owies, 600-357-175

NML Sprzedam siano w kostce dobrej jakości, oddam w dobre ręce szczeniacki, bardzo ładne kundleki, 56-472-15-69

NML Sprzedam zboże, żyto hybrydowe, 660-616-374

SPRZEDAM jęczmień, 665-378-301

SPRZEDAM siano-bele, rozrzuтник 2-osiovy do obornika, 795-119-048

SPRZEDAM słomę bele, sianokiszonkę, 784-257-645

SPRZEDAM śrutownik bi-jakowy 11KW oraz 7,5W, 508925183

ZIEMNIAKI irga, asterix-sprzedam. 723-238-223

Gdzie nas szukać?

Małgorzata Dargiewicz
Dyrektor projektu
Rolnicze ABC
Tel. (89) 5397473
Kom. 502-499-528
m.dargiewicz@rolniczeabc.pl
www.rolniczeabc.pl
fb: rolniczeabc



Następne wydanie
18 grudnia 2019

We dwoje

Nr 11/2019

hasło

imię i nazwisko

adres

nr PESELrok urodzenia

treść zgłoszenia (maksimum 30 słów)

Powysze dane do wiadomości redakcjiwłasnoręczny podpis

Żywnienie krów mlecznych w okresie zimowym

Żywnienie jest najważniejszym czynnikiem wpływającym na wydajność krów mlecznych oraz na skład mleka. Wszystkie błędy popełnione w żywieniu powodują spadek wydajności podnosząc koszt wyprodukowania 1 litra mleka, a w niektórych przypadkach mogą prowadzić do znacznego pogorszenia stanu zdrowia krów.

Aby krowa wyprodukowała 1 kg mleka za przez wymię musi przepłynąć 400 l krwi. Dla organizmu krowy to bardzo duży wysiłek. Zatem musimy w paszy dostarczyć energię i budulec – węglowodany są źródłem energii, zaś składnikiem budulcowym jest białko.

Dziennie 15-20 kg suchej masy

Krowa w ciągu doby powinna 8 godzin jeść, tyle samo przeżuwać i odpoczywać. Przeżuwanie u krów jest bardzo ważne, ponieważ sprzyja wydzielaniu śliny. Gdy przeżuwanie trwa 7-8 godzin, to krowa wydzieli 150-180 litrów śliny. Ilość śliny zależy od fizycznej struktury paszy. Im więcej śliny wydzieli krowa, tym pasza będzie lepiej trawiona – wykorzystana. Ślina neutralizuje kwasy organiczne i wytwarza odpowiednią kwasowość w żwacu. Jeżeli kwasowość jest zbyt niska, to proporcja kwasu propionowego do mlekowego jest nieprawidłowa i wówczas zmniejsza się wydajność mleka i procent tłuszczu. Krowa powinna zjeść dziennie pasze w ilości 2,5-3,5 proc. jej masy ciała w przeliczeniu na suchą masę paszy. Średnio krowa zjada dziennie 15-20 kg suchej masy paszy, przy czym 20 kg może zjeść tylko wówczas, gdy będzie to pasza łatwo strawna i zawierająca dość dużo koncentratów.

Żywnienie zimowe trwa ponad pół roku

W żywieniu krów rozróżniamy dwa okresy żywieniowe: letni i zimowy. Letni okres żywienia trwa od 10 maja do 15 października. Okres żywienia zimowego trwa od połowy października do maja. Podstawową zasadą jest równomierne żywienie podczas całego okresu żywieniowego. W okresie zimy organizacyjnie łatwiej jest stosować indywidualne żywienie każdej krowy zależnie od jej potrzeb, co jest trudniejsze w okresie letnim, gdy w zasadzie dawek zielonek się nie normuje. Dlatego

np. krowy wycielone w okresie żywienia zimowego dają więcej mleka, mają prawidłowy przebieg laktacji.

Okres zimowego żywienia bydła trwa ponad pół roku. Na okres ten przypada większość wycieleń, dlatego żywienie zimowe jest bardzo ważnym jak nie najważniejszym elementem na jaki należy zwrócić uwagę. W okresie zimowym żywienie ma wpływ na wydajność w całej laktacji, w szczególności u krów wysokowydajnych. W okresie żywienia zimowego bydła mlecznego, powinny być wykorzystywane pasze objętościowe, czyli: siano, kiszonki, sianokiszonki oraz okopowe. Siano zebrane tuż przed kwitnieniem z młodych roślin oraz właściwie wysuszone posiada powyżej 70 procent strawności. Natomiast dobra kiszonka z traw podsuszonych pod względem wartości pokarmowej i zawartości witamin niewiele ustępuje zielonkom, z których zostały sporządzone. Jeden kilogram takiej kiszonki zawiera około 23-27 proc. białka strawnego. Ze względu na urozmaicony skład kiszonka z przewiedniętych traw może stanowić jedyną paszę objętościową w żywieniu krów mlecznych. Mając odpowiedni zapas pasz dobrej jakości i właściwie je stosując, można nimi pokryć potrzeby bytowe i produkcyjne krów dających 10 do 14 litrów mleka dziennie.

KISZONKA Z KUKURYDZY JEST GŁÓWNYM ŹRÓDŁEM ENERGII W ŻYWIENIU KRÓW MLECZNYCH.

Bardzo dobrze bilansuje się z sianokiszoną z traw i roślin motylkowych. Maksymalne dawki mogą dostawać krowy w początkowej fazie laktacji oraz jej szczycie. Krowy w końcowej fazie laktacji, a szczególnie zasuszone powinny dostawać dawki ograniczone, ponieważ pasza ta sprzyja otluszczeniu się zwierząt. Najważniejszymi elementami, na które należy zwrócić uwagę przy żywieniu zimowym to: energia i białko. Ponieważ energia i białko mają decydujący wpływ na wysoką koncentrację energii w suchej masie pasz objętościowych. Najlepszym rozwiązaniem w tym wypadku jest skarmianie dużych ilości kiszonki z kukurydzy (20-30 kg). Przy jej braku możemy skarmiać

wysłodki buraczane lub rośliny okopowe.

Parametry dobrej kiszonki z kukurydzy to:

- sucha masa — 30-35 proc.
- energia ME — 11 MJ/kg s.m.
- JPM — 0,9
- białko ogólne 9 proc. s.m.
- skrobia 35 proc.
- włókno surowe 18-20 proc. s.m.

Jednocześnie dwa rodzaje kiszzonek

Dla krów wysokowydajnych obowiązkowo podajemy pasze treściwe. Dla krów o wyższej wydajności niezbędny jest dodatek paszy treściwej (0,5 kg na produkcję 1 litra mleka). Mając do dyspozycji kilka rodzajów pasz, lepiej jest skarmiać je jednocześnie, a nie kolejno jedną po drugiej. Urozmaicona dawka pokarmowa jest bardziej smakowita i chętniej wyjadana. Ponadto zwiększa pewność pełnego zaopatrzenia zwierząt we wszystkie składniki pokarmowe i przyczynia się do lepszego wykorzystania paszy. Bardzo cennym dodatkiem do kiszzonek i siana w dawce żywieniowej podstawowej są buraki cukrowe i półcukrowe. Krowy jedzą je bardzo chętnie. Pasze te działają pobudzająco na apetyt i powodują lepsze wykorzystanie innych pasz. Udział buraków w dawce nie powinien przekraczać 20 kg. Przy żywieniu krów paszami gospodarskimi należy uzupełnić niedobór witamin i składników mineralnych stosując odpowiedni dodatek paszowy lub mieszankę mineralną.

Przykładowa dzienna dawka paszy (w kg) dla krowy o masie ciała 500 kg i wydajności mleka 20 kg przy zawartości tłuszczu 4 proc.:

- kiszonka z traw podsuszonych 25 kg
- buraki pastewne 5 kg
- siano łakowe 5 kg
- śruta zbożowa 3 kg
- mieszanka treściwa 0,5 kg
- plus dodatek mineralny stosowany do każdej dawki zgodnie z zaleceniami na opakowaniu

Aby uzyskać wysoką produkcję mleka prawidłowe żywienie krów musi być oparte na dobrych jakościowo paszach i zbilansowanej dawce pokarmowej.

Przy żywieniu zimowym należy dążyć do stosowania możliwie tego samego zestawu dawki paszowej przez jak najdłuższy okres. Uzyskujemy wtedy największą straw-

ność paszy. Najlepiej jest zadawać jednocześnie dwa rodzaje kiszzonek: wysokobiałkową, np. sianokiszonkę (15-20 kg), oraz kiszonkę zawierającą cukrowce, np. z kukurydzy (15 kg), siana (3-6 kg). Dla krów bardziej mlecznych dodaje się rośliny okopowe lub wysłodki i pasze treściwe wysokobiałkowe. Rośliny okopowe działają dietetycznie, dostarczają cukrowców, które przyczyniają się do lepszego trawienia wysokobiałkowych pasz treściwych.

red.



Przy żywieniu zimowym należy dążyć do stosowania możliwie tego samego zestawu dawki paszowej przez jak najdłuższy okres. Uzyskujemy wtedy największą strawność paszy

REKLAMA

Poznaj SUV-y Hyundai Wyprzedaż 2019.

teraz suma korzyści
do 15 000 zł
Leasing 102%



Nadchodzą SUV-y Hyundai

Nadchodzą SUV-y Hyundai: luksusowy Hyundai SANTA FE, elegancki Hyundai TUCSON oraz dynamiczny Hyundai KONA. Wybierz spośród gamy modeli Hyundai i skorzystaj z wyprzedażowych promocji – atrakcyjnych cen i z leasingu 102%. Poznaj najwyższy poziom bezpieczeństwa i komfortu jazdy oraz zaawansowane technologie najnowszych modeli. Zapraszamy do salonu.



Hyundai Daszuta

Tuwima 23, Olsztyn

89 541-84-66

Specjalne rabaty dla rolników!

Dealer Roku 2018 Hyundai

Znajdź nas: Facebook Youtube Instagram

Pełna oferta: www.daszuta.hyundai.pl

5 LAT GWARANCJI BEZ LIMITU KILOMETRÓW

5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły dot. propozycji cenowej i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Prezentowana suma korzyści dotyczy modelu Santa Fe z roku produkcji 2019 o zużyciu paliwa od 6,4 do 7,4 l/100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO₂ od 167 do 193 g/km, składają się na nią upust gotówkowy 12 000 zł oraz premia za odkup obecnego samochodu 3 000 zł, jest rekomendowaną sumą korzyści brutto i nie wyklucza wprowadzenia promocji dealera. Samochody prezentowane w reklamie to: Kona 1.6 CRDI 70CT 4WD (136 KM) w wersji Premium o zużyciu paliwa średnio od 5,5 do 5,9 l/100 km i emisji CO₂ od 134 do 141 g/km, Tucson 1.6 CRDI 70CT 2WD (136 KM) w wersji Premium o zużyciu paliwa 5,8 do 6,3 l/100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO₂ od 177 do 193 g/km. Propozycja dotyczy wskazanych modeli w leasingu na określonych warunkach. Szczegóły finansowania u dealerów Hyundai. Propozycja nie stanowi oferty i jest adresowana wyłącznie do przedsiębiorców. Finansowanie BNP Paribas Leasing Services Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

Nowe zasady wsparcia w tworzeniu grup producentów i organizacji producentów

Wnioski o przyznanie wsparcia na „Tworzenie grup producentów i organizacji producentów” PROW 2014 - 2020 można składać od 28 października do 13 grudnia 2019 r. w Oddziałach Regionalnych ARiMR. Wniosek należy złożyć osobiście, albo przesyłką rejestrowaną, nadaną w placówce Poczty Polskiej.

Cele działania „Tworzenie grup producentów i organizacji producentów” PROW 2014-2020 są tożsame z celami określonymi w ustawie o grupach producentów rolnych i dotyczą:

- dostosowania do wymogów rynkowych procesu produkcyjnego i produkcji producentów, którzy są członkami takich grup lub organizacji,
- wspólnego wprowadzania towarów do obrotu, w tym przygotowanie do sprzedaży, centralizacja sprzedaży i dostaw do odbiorców hurtowych,
- ustanowienia wspólnych zasad dotyczących informacji o produkcji ze szczególnym uwzględnieniem zbiorów i dostępności,
- rozwijania umiejętności biznesowych i marketingowych oraz organizowanie i ułatwianie procesów wprowadzania innowacji,
- ochrony środowiska naturalnego.

Forma i wysokość wsparcia finansowego

W pierwszej kolejności grupa producentów jako podmiot zrzeszający rolników musi uzyskać osobowość prawną, wraz z rejestracją w Krajowym Rejestrze Sądowym - Rejestrze Przedsiębiorców. Kolejnym krokiem jest złożenie wniosku o uznanie za grupę producentów rolnych na podstawie przepisów ustawy o grupach producentów rolnych, do dyrektora regionalnego ARiMR. Do wniosku o uznanie grupa powinna dołączyć plan biznesowy.

POMOC PRYZNAWANA JEST W OKRESIE 5 LAT FUNKCJONOWANIA GRUPY LICZONYCH OD DNIA NASTĘPNEGO PO DNIU JEJ UZNANIA.

Wysokość pomocy finansowej, jaką może otrzymać gru-



dr Marcin Kazimierzczuk, zastępca dyrektora Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

pa zależy od wartości przychodów netto uzyskanych ze sprzedaży produktów lub grupy produktów, wytworzonych przez jej członków w poszczególnych latach i będzie wynosić odpowiednio:

- po pierwszym roku prowadzenia działalności - 10 %,
- po drugim roku prowadzenia działalności - 9 %,
- po trzecim roku prowadzenia działalności - 8 %,

- po czwartym roku prowadzenia działalności - 7 %,
- po piątym roku prowadzenia działalności - 6 %

Maksymalny limit pomocy wynosi 100 000 euro w każdym roku pięcioletniego okresu pomocy. Wyplata ostatniej raty wsparcia nastąpi po potwierdzeniu przez ARiMR prawidłowej realizacji planu biznesowego. Z pomocy grupa będzie mogła

skorzystać tylko raz w okresie swojej działalności.

Podmioty wsparcia

Wsparcie na tworzenie grup producentów kierowane jest do nowych podmiotów, w skład których wchodzi wyłącznie osoby fizyczne. Ponadto o pomoc może ubiegać się grupa producentów, która m.in.:

- została uznana przez dyrektora oddziału regionalnego ARiMR, na podstawie planu biznesowego;
- posiada numer identyfikacyjny (EP) nadany przez ARiMR;
- działa jako przedsiębiorca prowadzący mikro, małe lub średnie przedsiębiorstwo (MŚP), tj. zatrudnia mniej niż 250 pracowników, którego roczny obrót nie przekracza 50 mln EUR lub roczna suma bilansowa nie przekracza 43 mln EUR;
- której siedziba znajduje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- której każdy członek, będący producentem prowadzi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej produkcję produktu lub grupy produktów, ze względu na które grupa została uznana;
- zadeklaruje realizację planu biznesowego w celu osiągnięcia jego założeń w trakcie trwania 5-letniego okresu wsparcia;
- składa się z producentów jednego produktu lub grupy

produktów, którzy nie byli członkami grupy producentów, wstępnie uznanej grupy producentów lub organizacji producentów, utworzonej ze względu na ten sam produkt (lub produkt tożsamy), której przyznano i wypłacono pomoc na rozpoczęcie działalności ze środków Unii Europejskiej

Kryteria wyboru

Pomoc przysługuje według kolejności ustalonej przez ARiMR przy zastosowaniu kryteriów wyboru operacji. Okoliczności przysługiwania pomocy na działanie „Tworzenie grup producentów i organizacji producentów”, decyduje suma uzyskanych punktów przyznanych na podstawie m. in. następujących kryteriów wyboru: zorganizowanie w formie spółdzielni; liczebność grupy; jeżeli co najmniej 50% produkcji każdego z producentów wchodzących w skład grupy, w zakresie produktu, ze względu na który grupa została uznana, zostało objęte dobrowolnym ubezpieczeniem, ważnym przez okres co najmniej 6 miesięcy od dnia złożenia wniosku o przyznanie pomocy; jeżeli siedziba grupy znajduje się w powiecie o wysokim rozdrobnieniu agrarnym; jeżeli grupa zatrudnia co najmniej dwie osoby na pełne etaty na podstawie umowy o pracę albo jeżeli grupa zatrudnia na podstawie umowy o pracę co najmniej jedną osobę niepełnosprawną.

Dr Marcin Kazimierzczuk

